Rok XIII. Nr. 312 SOSNOWIEC, niedziela 13 listopada 1938 roku. Cena numeru 10 groszy



# EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—
Redakcji, Ad...cji i Dru... ...snowiec, ...a 1-a



ODDZIAŁY: KIELCE, Wesoła Nr. 7, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21. tel. 71-331; DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7-19-66.




## Bombardowanie Barcelony

PRZEZ SAMOLOTY POWSTAŃCZE

BARCELONA, 12. 11. PAT. Dziś koło g. 10.30 5 trójmotorowców powstańczych bombardowało Barcelonę. Około 50 bomb spadło na dzielnice, przylegające do portu.

## Ks. Windsor pragnie powrócić do Anglii

### Spotkanie ks. Windsor z bratem

PARYŻ, 12. 11. Księstwo Gloucester przybyli wczoraj samolotem do Paryża, gdzie spotkali się z ks. Windsoru. Powitanie braci było bardzo serdeczne.

Po lunchu, spożytym w ścisłym gronie, obie pary książęce udały się samochodem na spacer do lasku bulońskiego.

Wieczór spędziły książęce pary wspólnie, spożywając obiad w swych apartamentach. Nikt z osób postronnych nie asystował przy tym rodzinnym obiedzie.

W sobotę po południu książe i księżna Gloucester odlecieli z powrotem do Londynu

W związku ze spotkaniem ks. Gloucester z ks Windsor w Paryżu, niektóre dzienniki angielskie twierdzą, że to spotkanie braci królewskich i ich małżonek stanowi wstęp do wizyty księcia i księżny Windsor w Anglii.

„News Chronicle" nawet twierdzi że książę Windsor, który bardzo pragnie powrócić do Anglii, niedługo osiedli się ze swą małżonką z powrotem w Fort Belvedere, swym niewielkim pałacyku blisko Windsoru, gdzie mieszkał przed samą abdykacją.



# Radykalne zarządzenia przeciw Żydom w Niemczech

# Grzywnę w wysokości miliarda marek

## zapłacą Żydzi niemieccy jako karę za mord paryski



Na zdjęciu — podobizna sekretarza Ambasady Niemieckiej w Paryżu p. von Rath, na którego żyd, nazwiskiem Grynszpan dokonał zamachu rewolwerowego, jako akt zemsty za położenie żydów w Rzeszy Niemieckiej.

BERLIN, 12. 11. PAT. Niemieckie Biuro Informacyjne podaje: Pod przewodnictwem marszałka Goeringa odbyła się dziś z udziałem ministrów Fricka, Goebelsa, Guertnera, Krosigka i Funka konferencja celem omówienia rozwiązania kwestii żydowskiej.



Omówiono cały szereg radykalnych zarządzeń w tej sprawie, z których część już załatwiono. Pełnomocnik do sprawy planu 4-letniego marszałek Goering wydał rozporządzenie, w myśl którego z dn. 1 stycznia 1939 r. Żydom nie wolno będzie prowadzić handlu detalicznego, przedsiębiorstw ekspedycyjnych i biur zleceń, jak również samodzielnych przedsiębiorstw rzemieślniczych. Na podstawie tego zarządzenia, Żyd od dn. 1 stycznia 1939 r. nie może być kierownikiem przedsiębiorstwa w rozumieniu ustawy o uporządkowaniu pracy narodowej z dn. 1-go stycznia 1934 r. Jeżeli Żyd zajmuje w przedsiębiorstwie gospodarczym kierownicze stanowisko, to aby nie pozbawiać przedsiębiorstwa kierownika, stosunek służbowy z nim może być wypowiedziany na 6 tygodni naprzód.

Następnie marsz. Goering wydał rozporządzenie, według którego wszelkie szkody, wyrządzone w dn. 8, 9 i 10 listopada zakładom i mieszkaniom żydowskim wskutek wzburzenia narodu z powodu kampanii międzynarodowego żydostwa przeciwko Niemcom narodowo - socjalistycznym muszą być niezwłocznie naprawione przez właścicieli względem handlujących żydowskich. Premie ubezpieczeniowe należne od Żydów - obywateli niemieckich zostają skonfiskowane na rzecz Niemiec.

Dalsze radykalne zarządzenia w celu usunięcia żydostwa z życia gospodarczego Niemiec i położenia kresu prowokacyjnej sytuacji wydane zostaną w jak najkrótszym czasie w formie rozporządzeń i ustaw.

Przede wszystkim jednak postanowiono nałożyć na całe żydostwo niemieckie grzywnę w wysokości 1 miliarda marek, jako karę za ohydny mord paryski. Cała ta kwota przypada Rzeszy. Pełnomocnik do sprawy planu 4-letniego wydał już odpowiednie zarządzenia w tej sprawie.

BERLIN, 12. 11. PAT. Kontrybucja w wysokości miliarda marek nałożona została — według oficjalnego komunikatu —na żydów obywateli Rzeszy.

Przepisy wykonawcze w sprawie ściągnięcia kontrybucji wydane zostaną przez ministra skarbu Rzeszy. w porozumieniu z zainteresowanymi ministerstwami.

## Żydów nie wolno wpuszczać

DO TEATRÓW I KIN.

BERLIN, 12. 11. PAT. Minister dr. Goebbels jako przewodniczący izby kultury Rzeszy wydał polecenie wszystkim kierownikom teatrów, przedsiębiorstw koncertowych, instytucyj artystycznych, wystaw publicznych o charakterze kulturalnym i szkół tańca aby zakazali żydom uczęszczania do swych przedsiębiorstw. Przekroczenie tego zakazu pociągnie za sobą dla przedsiębiorców a w szczególności dla żydów, surowe kary. W uzasadnieniu swego zarządzenia min. Goebbels wskazuje na to, że państwo narodowo-socjalistyczne o przeszło 5 lat umożliwi ło żydom pielęgnowania ich własnej kultury w łonie organizacyj żydowskich. Nie ma więc żadnej podstawy zezwalać żydom na uczęszczanie do wymienionych wyżej instytucyj i przedsiębiorstw.

# Gabinet francuski radzi

## nad sposobami poprawy sytuacji gospodarczej

PARYŻ, 12. 11. PAT. Gabinet francuski w sobotę obradował od g. 10-rano do wieczora nad ostatecznym wykończeniem przygotowanych przez min. finansów Reynaud dekretów.

W przerwie między obradami rządu prezydent Lebrun i premier Daladier wzięli udział w bankiecie na cześć delegacji b. kombatantów, które zjechały do Paryża z racji obchodu 11 listopada. Przemówienia prem. Daladier i prezydenta republiki były uroczystym apelem do b. kombatantów francuskich aby pierwsi dali przykład ofiarności na rzecz uzdrowienia gospodarczego Francji a jednocześnie były przygotowaniem całego społeczeństwa do daleko idących ofiar.

Prem. Daladier dał wyraz przekonaniu, że u podłoża obecnego kryzysu Francji leży w dużej mierze spadek wydajności pracy.

Czyż może być większe nieszczęście — oświadczył premier — jak widzieć, że z każdym dniem naród, do którego się należy, traci powoli swe siły i zmierza do niewiadomego i złowrogiego przeznaczenia. Czyż może być większe nieszczęście, jak widzieć, że narodowi francuskiemu przez spadek rozrodczości, spadek wydajności pracy i nieład finansowy grozi zejście do roli państwa drugorzędnego. Jutro — zakończył premier — nawiązując do opracowywanego programu finansowego, Francuzi zostaną postawieni wobec rzeczywistości. Jutro rząd przystąpi do relacji programu, który uważa za swój obowiązek wobec ojczyzny.

Prezydent Lebdun, nawiązując do obecności na bankiecie przedstawicieli b. kombatantów z kolonii francuskich, podkreślił, że imperium francuskiego samo w sobie nosi wszystkie elementy niezbędne do odrodzenia.

Po bankiecie prem. Daladier powrócił na radę gabinetową. Obrady rządu zakończą się wieczorem przemówieniem radiowym min. Reynaud.

# P. Prezydent R. P. interesował się żywo postulatami ludności Śląska Zaolzańskiego

Piątkowe uroczystości pozostaną długo w pamięci Śląska Zaolzańskiego. — Pan Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu szefa rządu gen. Sławoj - Składkowskiego, dwóch ministrów spraw wojskowych gen. Kasprzyckiego i przemysłu i handlu Romana, oraz świty przyjął defiladę oddziałów, biorących udział we wspaniałej rewii na Błoniach cieszyńskich, poczem odbył objazd kilku miejscowości odzyskanych ziem, których ludność zgotowała mu gorącą i żywiołowa owację.

Dzień ten pamiętny będzie przedewszystkim z powodu wspaniałego przeglą sił zbrojnych, zbrojnych, zgromadzonych na Śląsku Zaolzańskim. Po raz pierwszy przed Głową Państwa na odzyskanej ziemi zgromadzone tłumy podziwiały postawę tych oddziałów.

Pan Prezydent po przyjęciu rewii spędził cały czas na objeździe miejscowości Śląska Zaolzańskiego, znajdując zawsze serdeczne słowa odpowiedzi dla wiwatujących na Jego cześć przedstawicieli tamtejszej ludności i dziatwy powiewającej chorągiewkami.

A gdy na szosach i drogach śląskich sypano mu pod koła jego samochodu kwiaty, dziękował uśmiechem.

To też słowa, które wypowiedział na Błoniach cieszyńskich przed rewią w odpowiedzi na przemówienia reprezentantów ludności miejscowej nie są zwykłą deklaracją Głowy Państwa, lecz miały w sobie akcenty bardzo doniosłe.

Jeżelibyśmy jednak sądzili, że pobyt pana Prezydenta R. P. na Śląsku Zaolzańskim był tylko wspaniałą uroczystością — bylibyśmy w błędzie

Pan Prezydent polecił sobie przedstawić szczegółowy raport ze wszystkich spraw dotyczących Śląska Zaolzańskiego

Pan Prezydent szczególnie żywo interesował się bolączkami miejscowej ludności Głowę Państwa zainteresowały wszystkie postulaty i skargi społeczeństwa zaolzańskiego, totеż w wyniku podróży Pana Prezydenta należy się spodziewać szeregu zarządzeń. A więc można wyrazić przypuszczenie, że przede wszystkim zostaną uwzględnione postulaty ludności odnośnie do rent.

Renty będą wypłacane ludność Zaolzia nie będzie pokrzywdzona przy przerachowaniu koron na złote. Następuje położony będzie nacisk na kontrolą cen.

Równocześnie władze dbać będą o to, aby skutek munifikacji nikt nie stracił pracy.

Zauważyć należy, że w całym szeregu miejscowości Zaolzia, ceny artykułów pierwszej potrzeby są dzisiaj wyższe aniżeli w Warszawie Położony zatym będzie nacisk aby na Śląsku nie było miejsca dla spekulacji, następnie położony będzie nacisk na to, aby stanowiska na Śląsku Zaolzańskim obsadzane były z jak największą dbałością.

Interesy ludności miejscowej będą zatym respektowane — ale też nie będzie miejsca na działalność obcych agentur na Śląsku, na bezkarne grasowanie ich reprezentantów, którzy pozbawieni skutkiem zaszłych zmian dochodów, już dzisiaj starają się szerzyć wśród ludności niezadowolenie.

Jak już zaznaczyliśmy, interesy miejscowej ludności będą uwzględniane. Trudno jednak o doraźne korzyści z dnia na dzień trzeba trochę czasu aby korzyści, wynikające z unifikacji były widoczne.

## Na szpaltach pism

# WYBORY SAMORZĄDOWE

Nadchodzące wybory samorządowe zaczynają się stawać przedmiotem coraz to bardziej ożywionej akcji. Prasa, zajęta jeszcze w lwiej części wyborami do parlamentu, zaczyna się już jednak coraz częściej wypowiadać na tematy samorządowe. Jest w tym — jak zwykle — niemało demagogii, ale z przyjemnością należy stwierdzić, że spora część cen staje na stanowisku rzeczowym.

Oto opinia katowickiego „Zwrotu":

*„Wybory samorządowe mogą stać się namiastką rozrywki, do której dojść nie mogło podczas wyborów sejmowych. Jak uniknąć tego niepożądanego zjawiska? Rzecz jasna, że tylko w porozumieniu z przedstawicielstwem samejże ludności dałoby się ostrze starcia złagodzić. Nie wszystkie naturalnie organizacje skłonne są do łagodzenia, natury rzeczy istnieją także takie, którym zależy na zaostrzeniu starcia, gdyż to przynosi im tylko zysk propagandowy. Dochodzą nas także wiadomości o nader łatwym zrywaniu przedwstępnych rokowań pomiędzy poszczególnymi obozami politycznymi a hasło: „fara da se" znajduje, na prawicy szczególniej, głośny oddźwięk.*

*Partie centrowe powinny pod tym względem wyraźnie się odgraniczyć od wszelkich możliwych skrzywień jednej, głównej zasady samorząd dla samorządowców. Politykę w ścisłym tego słowa znaczeniu uprawiajmy gdzieindziej. Tendencje te wzięły stanowczo górę w organizacjach centrowych bez względu na łatwość uzyskania odskoczni politycznej szczególniej tam, gdzie samorząd będzie właściwie pierwszą sposobnością do wypowiedzenia się ludności od wielu lat. I tam jednak wypowiedzieć się powinny potrzeby samorządowe, program realny, fachowy, ale całkowicie samodzielnie opracowany bez najlżejszej ingerencji dotychczasowych opiekunów wszelkiego życia na wsi".*




## Na froncie politycznym

### AUDIENCJA NA ZAMKU NIE MIAŁA CHARAKTERU POLITYCZNEGO

Pan Prezydent R. P. przyjął prezesa i wiceprezesa Wlkp. Tow. Kółek Rolniczych pp. Mikołajczyka i Łubieńskiego i prezesa Pom. Tow. Rolniczego, Czarlińskiego, na łącznej audiencji, która stała w związku z memoriałem, którego nie mogło wręczyć rolnictwo zachodnie w czasie uroczystości poświęcenia nowych osad w Wielkopolsce.

Audiencja trwała około 1 i pół godziny, w czasie której Pan Prezydent wypowiedział Swoje zdanie i uwagi na temat poprzednio przedstawionego Mu memoriału, głównie dotyczące zagadnieniem oddłużenia rolnictwa oraz osadnictwa Ziem Zachodnich Pan Prezydent poruszył bardzo wiele spraw natury zasadniczej, dotyczących rolnictwa w Polsce. Sprawy osadnicze Ziem Zachodnich zostaną jeszcze przedłożone w gruntownie opracowanym memoriale. Audiencja u Głowy Państwa nie miała charakteru politycznego, a dotyczyła głównie spraw gospodarczych Polski. (P.A.A.)

### FERMENTY W ZWIĄZKU POWSTAŃCÓW WIELKOPOLSKICH

Ag. „Echo" podaje: W Związku Powstańców Wielkopolskich znów nastąpiły ostatnio zmiany z powodu ustąpienia dwuch członków zarządu. Ze względu na powstałą sytuację mówi się o zwołaniu nadzwyczajnego walnego zjazdu tej organizacji. Zjazd odbył się jeszcze w roku bieżącym w grudniu



ADAM CZEKALSKI

# Skradzione dusze

Powieść sensacyjna

104)

— Jeżeli był to przypadek — mamy o wiele więcej szans uwolnienia się.

— Słusznie, ale jeśli nie był przypadek?

— Będziemy musieli stoczyć walkę.

— W tym miejscu tracimy prawie wszystkie szanse.

— Dlaczego?

— Tych podziemi prawie wcale nie znamy. Podczas gdy nasi przeciwnicy znać je muszą doskonale.

— Nie mniej rezygnować nam nie wolno. Czyż pan nie zdaje sobie sprawę, jakie olbrzymie znaczenie ma to dzisiejsze nasze odkrycie dla bezpieczeństwa państwa? Przecież to jest równoznaczne z wygraniem bitwy na tym odcinku w czasie przyszłej wojny z Niemcami.

— To jest tak pewne, jak ów fakt, iż się znajdujemy w zamknięciu, z którego nie widzimy chwilowo żadnego wyjścia. I już nawet widzę pana, komisarzu, o ile szczęście będzie nam służyło, jak dekorują cię złotym krzyżem zasługi za to odkrycie.

— Ustępuję panu pierwszeństwa.

Kulka śmiechnął się smętnie, ale Płotka nie mógł tego w ciemności widzieć. Następnie zapalił lampę i podszedłszy do drzwi, zaczął je bardzo uważnie oglądać, jakby od tych oględzin zależała nie tylko sama ich wolność, ale nawet zwycięstwo i niepodległość Rzeczypospolitej.

Płotka podszedł również do Kulki i śledził jego czynności, a nie mogąc się w pierwszej chwili domyślić powodu tych poszukiwań, spytał:

— Za czym pan tak uważnie śledzi?

— Szukam czegoś takiego, przy pomocy czego moglibyśmy znowu ...leźć się na powierzchni. Przecież tutaj musi znajdować się jakiś mechanizm, który powinien nam umożliwić otwarcie tych piekielnych drzwi.

— Szukajmy więc.

I szukali dalej. Po chwili przyłączyli się do nich i obaj wywiadowcy i tak już w czterech przeszukali całe drzwi milimetr po milimetrze, ale nic nie znaleźli. Drzwi wprawdzie miały mnóstwo ćwieków i nitów, ale zbawczego mechanizmu nie było tu nawet śladu.

Kiedy już ostatni milimetr drzwi został obmacany, Kulka opuścił rezygnacyjnie ręce i spojrzał komisarzowi w oczy. Ten zdawał się rozumieć te myśli, gdyż zamrugał w pierwszej chwili powiekami, po czym dopiero prawie szepnął:

— Więc śmierć?

— Nie. Jak długo żyjemy i możemy się poruszać, tak długo nie wolno rezygnować z życia.

— A jakież wyjście pan znajduje?

— Na razie żadnego, ale — bywają szczęśliwe przypadki.

— Przypadki, przypadki... — powtórzył z westchnieniem Płotka.

— Tak, komisarzu, przypadki — odrzekł z naciskiem Kulka. — W naszym zawodzie przypadek rządzi niera zwszystkim. Dzięki przypadkowi i li—tylko przypadkowi odkrywamy nieraz najlepiej zamaskowanego złoczyńcę.

Płotka odszedł na bok i usiadł na jakiejś pace, objąwszy głowę dłońmi. Kulka zaczął przechadzać się spokojnie w ciemnościach, szukając w swej pełnej zwykle pomysłów głowie sposobu ratunku. Wywiadowcy siedzieli opodal, milcząc, lub wymieniając między sobą słowa szeptem.

A czas płynął. Na zegarze czasu mijały minuty i kwadranse, z nich tworzyły się godziny i niknęły w wieczności przepaścistej głębi. Zmęczony chodzeniem pan Melchior, nic nie wymyśliwszy, usiadł również.

Ciasna komora, nie mająca żadnego urządzenia na dopływ świeżego powietrza i odpływ zepsutego, z godziny na godzinę zdawała się ścieśniać, a powietrze ugniatało płuca i serce.

Czterech ludzi, zamkniętych w podziemiu, dyszało ciężko, ale spokojnie i równo, starając się zachować na czas możliwie najdłuższy jak największą ilość ożywczego tlenu. Lecz wszelkie ich starania cóż mogły znaczyć wobec wielu godzin czekania na przypadek, jakie mieli być może przed sobą?

Otyły Płotka pierwszy doznał uczucia duszności i odruchowo sięgnąwszy rękami do kołnierza, rozerwał go. Wydało mu się, że doznał pewnej ulgi.

Kulka tylko domyślił się tej czynności i rzekł dziwnie przytłumionym głosem:

— Przesuń się pan do drzwi. Może tam doznasz większej ulgi. Niemożliwe jest, aby drzwi te zamykały się tak szczelnie, iżby niedopuściły nawet odrobinę świeżego powietrza.

Płotka podniósł się ze swej skrzyni, ale doznał wnet zawrotu głowy i zataczając się, padł ciężko na betonową posadzkę.

Kulka i wywiadowcy podbiegli do niego. Przyciągnięto go do drzwi i przystawiono mu usta w miejsce schodzenie się drzwi ze ścianą.

— Lepiej mi... — szepnął po jakimś czasie komisarz.

Teraz i pozostali ulokowali się przy drzwiach.

c. d. n.

# Pierwsze zadanie nowego parlamentu

Pierwszym zadaniem, jakie będzie miał do spełnienia nowy Sejm, będzie przepracowanie i uchwalenie budżetu państwowego, który ma być zrealizowany w czasie od kwietnia przyszłego roku do końca marca r. 1940.

Zgodnie z przepisem konstytucyjnym projekt budżetu, opracowany przez rząd, ma wpłynąć do Sejmu na 4 miesiące przed dniem, w którym budżet ten wchodzi w życie. A więc z dniem 1 grudnia ma preliminarz budżetowy być złożony w izbie ustawodawczej.

Trzeba zatem liczyć się z tym, że z końcem listopada zbierze się nowy Sejm, by rozpocząć zwyczajną, budżetową sesję.

Zastanie ten nowy Sejm już gotowy preliminarz budżetu. Bo po kilkumiesięcznej pracy w poszczególnych resortach i działach państwowej administracji i po uzgodnieniu całokształtu budżetu przez ministerstwo skarbu — został on dnia 31 października przyjęty przez radę ministrów.

Przyszły nasz budżet zamyka się — w dochodach i wydatkach — kwotą 2.523 milionów złotych, przy czym wykazuje drobną nadwyżkę dochodów nad wydatkami.

Przypomnijmy, że ostatni — obecnie realizowany — budżet wynosił tylko 2.475 milionów złotych w dochodach i wydatkach.

Nowy zatem projekt budżetu przewiduje, że skarb państwa będzie miał 48 miln. zł. więcej dochodu, a też i tyleż więcej wydatków.

Na co przeznacza państwo tę zwyżkę dochodu, którą przewiduje w roku następnym? Połowę tej zwyżki — bo 21.700.000 zł. — na powiększenie budżetu ministerstwa oświaty, a przede wszystkim na cele szkolnictwa ogólnokształcącego. Resztę zwyżki dochodów t. j. przeszło 26 miln. zł., na podwyższenie obsługi długów oraz pokrycie zobowiązań skarbu państwa, wynikających z obowiązujących ustaw, zwłaszcza dopłat skarbu państwa do ubezpieczeń społecznych, emerytur i rent inwalidzkich.

Z cyfr globalnych, charakteryzujących przyszły budżet, trzeba podkreślić kilka cech głównych, charakteryzujących nowy plan gospodarki państwowej.

Są nimi: po pierwsze — budżet jest zrównoważony t. j. dochody równają się rozchodom; po wtóre — budżet jest po stronie dochodowej a też i rozchodowej większy, niż poprzedni; po trzecie — nowe wydatki uwzględniają we wcale poważnej mierze tak ważną dziedzinę potrzeb, jak oświata; po czwarte — zwiększenie dochodu skarbu państwa ma być osiągnięte bez nałożenia nowych obciążeń na obywateli.

Znaczenie wszystkich tych czterech czynników, charakteryzujących nowy budżet, jest bezsporne.

Już po raz czwarty będzie państwo miało budżet zrównoważony.

Nie mniej ważki jest fakt, że cyfra globalna dochodów i rozchodów pnie się ku górze: powoli, nie mniej jednak stale i konsekwentnie. Powiększamy preliminarz o 48 miln. zł., t. j. o prawie 2 proc. Nie jest to dużo. Ale bądź co bądź lepsze to, niż konieczność gospodarowania w dawniejszym rozmiarze, czy nawet zejścia poniżej dawniejszej kwoty dochodów i wydatków.

Tak samo dodatnio przychodzi ocenić decyzję przeznaczenia niemal połowy zwyżki dochodów na cele oświatowe. Wiemy, że mamy w tej dziedzinie olbrzymie jeszcze zaległości i że właśnie w szkolnictwie ogólnokształcącym wysiłek twórczy musi być zwielokrotniony, jeśli mamy te zaległości usunąć z naszej rzeczywistości.

Wreszcie fakt, że przy układaniu nowego budżetu można było pominąć przykrą konieczność nakładania nowych obciążeń na społeczeństwo — ma swoją wymowę i poważne społeczne i gospodarcze znaczenie.

Pierwszym zadaniem nowego parlamentu będzie zatem przepracowanie i uchwalenie nowego budżetu, który będzie wykonywany na powiększonym o 1050 km² obszarze państwa.

B. S.

## W telegraficznym skrócie

**LITWINOW JEDZIE DO LONDYNU.**

Obawa przed gehemonią 4 wielkich mocarstw europejskich powoduje obecnie w Sowietach wzmożoną propagandę na rzecz współpracy z Anglją Jak słychać, w najbliższym czasie wyjeżdża do Londynu komisarz Litwinow. Poza sprawą współpracy sowiecko - angielskiej, omawiane będą zagadnienia związane z sytuacją na Dalekim Wschodzie po ostatnich zwycięstwach Japonii. (Kabel).

**NOWE ZARZĄDZENIA PRZECIWŻYDOWSKIE W NIEMCZECH.**

Zostało wydane w Niemczech nowe zarządzenie cofające ulgi podatkowe żydom, wynikające z potrąceń podatkowych z racji ponoszonych wydatków na dzieci. Zarządowi Związków Prywatnych Banków zakomunikowano, że Żydzi, którzy nie posiadają poszportów nie mają prawa wysyłać za granicę normalnie przyznawanych 10 marek ani też je wywozić.

**SAMOBÓJSTWA ZNANYCH PROFESORÓW - LEKARZY**

Jak się okazuje, do tej pory popełniło samobójstwo w Wiedniu trzech znanych profesorów lekarzy, a mianowicie lekarz chorób kobiecych, prof. Trankl, lekarz specjalista chorób gardła, prof. Seidler oraz lekarz chorób dziecięcych, prof. Nobel.



# 1938 jako wstęp do 1940

## Wybory w Stanach Zjednoczonych. — Szanse Roosevelta. — Kalifornia, kraj utopii.

8-go listopada odbyły się w Stanach Zjednoczonych wybory wszystkich posłów do Kongresu, mającego dwuletnią kadencję, 1/3 części senatorów, a więc 32 na 96 oraz 32 gubernatorów poszczególnych stanów na ogólną liczbę 48.

*Ustrój Stanów Zjednoczonych można nazwać demokracją wybierającą ustawicznie, posiadającą natomiast silny hamulec w postaci obdarzonego wielką władzą prezydenta.*

Wybory listopadowe miały głębsze znaczenie, uważano je bowiem za prognostyk ewentualnych szans wyborczych prezydenta Roosevelta, gdyby wbrew tradycji, panującej w Stanach, zechciał w roku 1940, po zakończeniu drugiej swojej prezydenckiej kadencji ubiegać się po raz trzeci o najwyższe w Północnej Ameryce stanowisko Roosevelt w danym wypadku nie jest tylko osobą, ale wyobrazicielem określonej ściśle nowej w stosunkach amerykańskich polityki, związanej z New Deal.

*Wynik wyborów więc w oczach obserwatorów miał stanowić wskazówkę, w jaki sposób Ameryka reaguje obecnie na działalność i plany ekonomiczno-społeczne swojego prezydenta.*

Obie Izby Stanów Zjednoczonych mają od r. 1932 większość demokratyczną, a więc stronnictwa, którego przedstawicielem jest Roosevelt. W wyborach w latach 1932—1934 i 1936 demokraci uzyskali kolejno 314, 325 i 334 mandaty. Republikanów było 116, 98 i 89. Reszta mandatów przypadła mniejszym stronnictwom, postępowcom partii pracy i niezależnym. Senat, po wyborach uzupełniających w roku 1936 liczył 75 demokratów, 17 republikanów i 4 przedstawicieli mniejszych stronnictw. Z pośród 32 senatorów, których mandaty wygasły, 27 zaliczało się do stronnictwa demokratycznego, a 5 do republikańskiego. Z 32 foteli gubernatorskich, mających wielkie znaczenie dla życia politycznego, administracji kraju, a tym samym i dla wyborów prezydenta, znaczna większość znajdowała się w rękach demokratów.

O mandaty do Kongresu ubiegało się obecnie 927 kandydatów z tego 426 demokratów, 355 republikanów, 37 socjalistów i 15 postępowców. Ilość mandatów do Kongresu, przypadająca na każdy stan zależy od liczby mieszkańców, natomiast w senacie każdy stan, bez względu na liczbę ludności, reprezentowany jest przez dwóch senatorów.

*Prezydent Roosevelt wziął intensywny udział w organizowaniu głosowania wstępnego w łonie stronnictwa demokratycznego, mającego na celu wyznaczenie kandydatów do wyborów.*

Granica, dzieląca zwolenników i przeciwników New Deal nie pokrywa się z linią podziału między demokratami a republikanami Prawica demokratyczna, występująca w ostatnich czasach coraz silniej, utrudniła, a w pewnych wypadkach udaremniła niejedną reformę, proponowaną przez prezydenta. Odnosi się to przede wszystkim do reformy najwyższego trybunału, nastrojonego niechętnie w stosunku do projektów Roosevelta, zwłaszcza zaś tych, które dążą do większej centralizacji agend rządowych w Waszyngtonie kosztem dotychczasowej rozległej autonomii stanów.

*Na ogół więc można powiedzieć, że lewicowy republikanin ma więcej sympatii dla programu prezydenta od prawicowego demokraty. Tym bardziej odnosi się do postępowców, którzy do niedawna stanowili lewe skrzydło partii republikańskiej, a obecnie sympatyzują z Rooseveltem.*

Wybory dały niewątpliwy sukces stronnictwu republikańskiemu, które ilość swoich mandatów kongresowych zwiększyło o 60, a senackich o 6. Co jest rzeczą jeszcze ważniejszą to to, że republikanie zdobyli większą część stanowisk gubernatorów stanów. Długie rządy demokratów przyczyniły się siłą rzeczy do pewnej depopularyzacji tego stronnictwa, ale z drugiej strony trudno przewidzieć jaki będzie stosunek Izb do polityki prezydenta w czasie ostatnich dwóch lat jego drugiej kadencji. Maszyny partyjne w Ameryce są bardzo silne, ale dyscyplina frakcji w Izbach jest dosyć luźna. Republikanie, zachęceni powodzeniem, będą się z tym większą energią przygotowywali do wyborów na prezydenta w roku 1940. Utrudnia im tę akcję brak kandydata, któryby mógł stanowić przeciwwagę dla bardzo mimo wszystko popularnego Roosevelta. Za takiego uchodził prokurator nowojorski Dewey, który wsławił się jako oskarżyciel gangsterów politycznych i nie politycznych.

*Nowy Jork jednakowoż wybrał gubernatorem raz jeszcze demokratę Lehmana, który jednak w tym roku uzyskał stosunkowo nieznaczną większość głosów.*

Kalifornia, kraj słońca, pogody i filmu, ma zamiłowanie do utopij nie tylko artystycznych, ale i politycznych. W Kalifornii walczył przed laty o swój słynny plan pracy dla wszystkich „epik" słynny pisarz Obtaine Sinclair. Tam również zrodził się plan przyznania pensji dożywotniej wszystkim, którzy przekroczyli 50 lat życia. Autorami tego planu są dr. Tiwnsend i adwokat Downey, który był głównym współpracownikiem Sinclaira Autorowie wyłożyli swój plan w broszurze p. t. „Jaja na szynce dla Kalifornijczyków". Dotąd rozeszło się 100.000 egzemplarzy tej broszury. Liga, popierająca ten plan emerytur, liczy przeszło 200.000 członków i wysunęła jako swego kandydata na gubernatora niedoszłego pastora Roberta Noble. Renta proponowana miałaby wynosić 30 dolarów tygodniowo, a ilość tych, którym by miała przypaść w udziale, obliczają na 800 tysięcy. Utopijny plan daje więc wielkie szanse kandydatowi, wprawdzie nie na terenie całej Ameryki, ale kalifornijskiego kraju utopii.

*H. R.*

### W WALCE ZE SZPIEGOSTWEM

Z Nowego Jorku donoszą, że władze bezpieczeństwa w San Diego, ważnego portu wojennego w Stanach Zjednoczonych, wprowadziły obecnie obowiązek daktyloskopijnych odcisków wszystkich mieszkańców miasta i najbliższej okolicy oraz przyjezdnych. Zarządzenie to podyktowane zostało koniecznością energicznego zwalczania szpiegostwa w Stanach Zjednoczonych.

### NOWA CZECHOSŁOWACJA

Według danych dziennika czeskiego w Pradze „Vecerni Ceske Slovo", Czechosłowacja odstąpiła do tej pory Niemcom 28.200 km. kw. i 3.000.000 mieszkańców, Polsce 1.000 km. kw. i 230.000 mieszkańców, Węgrom 12.000 km kw. i prawie jeden milion mieszkańców. Obszar Czechosłowacji zmniejszył się o około 40.000 km kw do 100.000 km. kw., co odpowiada stanowi terytoriów o 30 proc. Liczba ludności spadła z 15,3 miln. do około 10,3 miln.

# Nowym, uregulowanym korytem
## płyną od wczoraj wody Czarnej Przemszy
### Poważne inwestycje zarządu miejskiego w Sosnowcu

Wczoraj w godzinach południowych odbyło się uroczyste oddanie do użytku uregulwanego koryta na odcinku: granica miasta — most kolejowy Sosnowiec — Kazimierz i wpuszczenie do niego wód rzeki Czarnej Przemszy.

Uroczystość ta zgromadziła u nowouregulowanych brzegów Czarnej Przemszy licznych przedstawicieli: władz, przemysłu, samorządu, urzędów, prasy oraz radnych miejskich m. Sosnowca z prez Kaczkowskim, wiceprez. Almstaedtem i prezesem klubu p. W. Szenkiem na czele

Wojewódzki Fundusz Pracy reprezentował inż. Arlet, ponadto w uroczystości wzięli udział: dyr. Lilljekvist, dyr. Przyborowski, dyr. Bonnein, dyr. Kochanowicz, prez. A. Izydorczyk, dyr. Wł. Mazur, komendant pow. pp. kom. Ciesielski radca inż. Maryniarczyk, dyr. Lamprecht nacz. Majer i radca Piętka.

Po powitalnym przemówieniu prez. Kaczkowskiego odbyło się zwiedzanie robót, związanych z przeprowadzeniem regulacji Czarnej Przemszy.

**Regulację Czarnej Przemszy przeprowadzono na odcinku o długości 830 mtr. od granicy województwa śląskiego (południowa część m. Sosnowca) do mostu kolejowego prowadzącego Sosnowiec południowy — Kazimierz.**

Plan tych robót opracowany został przez radcę województwa śląskiego inż. R. Maryniarczyka w administracji własnej zarządu miejskiego w Sosnowcu.

**Dotację na ten cel udzielił Fundusz Pracy.**

Wykończony odcinek rzeki obejmuje wprawdzie małą stosunkowo część prac zmierzających do uporządkowania całości koryta Czarnej Przemszy na terenie miasta, jednak to co dotychczas zrobiono ma wielkie znaczenie przede wszystkim pod względem urbanistycznym i sanitarnym ze względu na bezpośrednie sąsiedztwo trzech wielkich zakładów przemysłowych, które z rzeki czerpią niezbędną dla ruchu wodę i do niej odprowadzają odpływy fabryczne.

**Nadmienić również należy, że w związku z regulacją rzeki wybudowano w pobliżu fabryki Radocha kolejowy most żelazny o rozpiętości 17 mtr. z 2 przyczółkami.**

Konieczność zabezpieczenia w czasie prowadzenia robót regulacyjnych bezwzględnego dopływu wody z rzeki i odpływu wód zużytych dla fabryk chemicznych Radocha, Walcownia Hr. Renard i Huty Staszic oraz stałego ruchu na bocznicy kolejowej Sosnowiec Południowy — Niwka, spowodowała budowę szeregu urządzeń pomocniczych, bardzo kosztownych i pod względem technicznym skomplikowanych.

**Wybudowano więc: tamy, koryta zastępcze ziemne i drewniane i prowizoryczne mosty.**

**Również wybudowany został jaz żelazobetonowy o trzech zastawach ruchomych z dwoma zapasowymi przelewami dla regulowania wysokości wody.**

Siłę przelewu wody obliczono na 400 tysięcy mtr. sześciennych na godzinę. — Kanału betonowego wybudowano 200 mtr. z 8 studzienkami betonowymi dla odpływu wód zużytych z fabryki Radocha.

**Koszt wykonanego odcinka uregulowanego koryta wraz z objektami jakie tam stanęły obliczono na 800 tysięcy zł.**

Roboty, jak już wspomnieliśmy wykonane zostały we własnej administracji zarządu m. Sosnowca. Kierownictwo robót spoczywało w rękach inż. Cz. Krauzego, kierownikiem zaś bezpośrednim robót był p. M. Sadowski. Doradcą technicznym był projektodawca planu regulacji rzeki inż. R. Maryniarczyk.

**Po zwiedzeniu robót odbyło się wpuszczenie do uregulowanego koryta wód rzeki Czarnej Przemszy.**

Tu pierwszy zabrał głos włodarz miasta prez. J. Kaczkowski, który po omówieniu danych cyfrowych, dotyczących wykonanych robót, dziękował przedstawicielowi Funduszu Pracy za finansowe poparcie robót oraz przedstawicielom przemysłu za życzliwe ustosunkowanie się do zamierzeń i za współpracę z zarządem Dziękował również prez. Kaczkowski kierownictwu robót i robotnikom za ich żmudną i ciężką pracę, jaką wykonali przy regulowaniu rzeki, przyczyniając się w ten sposób do dalszego rozwoju gospodarki miasta. Prezydent zakończył swe przemówienie słowami „Szczęść nam Boże w dalszej pracy".

Po przemówieniu prez. Kaczkowskiego odbyła się ceremonia przecięcia przez inż. Arleta symbolicznej wstęgi na znak wpuszczenia do koryta wód rzeki Czarnej Przemszy. Okolicznościowe przemówienia wygłosili jeszcze prezes W. Szenk — w imieniu radnych i inż. Krauze w imieniu kierownictwa robót, przy czym wręczył prez. Kaczkowskiemu pamiątkowy album.

**SYMBOLICZNE ODPROWADZENIE WODY.**

Wpuszczenie do koryta wód rzeki Czarnej Przemszy odbyło się ze specjalną ceremonią. Było to raczej symboliczne odprowadzenie wód w dalszy jej bieg. Specjalnie ubrani robotnicy w gumowe buty i ubrania nieprzemakalne szli, trzymając wieniec nowowyregulowanym korytem rzeki, wprowadzając symbolicznie wody Czarnej Przemszy w jej nowe łożysko.

Zwyczaj ten pierwszy raz oglądany w Zagłębiu wywołał wśród obecnych ogólny podziw i żywe zainteersowanie swą niecodzienną symboliką. Uroczystość zakończona została skromnym przyjęciem, w czasie którego wygłoszono szereg przemówień.

Specjalne przyjęcie urządzono również robotnikom oraz w tym dniu wypłacono im dodatkową dniówkę. O—ski

## Z teatru

# Gałązka Rozmarynu

**WIDOWISKO W 5-CIU OBRAZACH ZYGMUNTA NOWAKOWSKIEGO W TEATRZE MIEJSKIM W SOSNOWCU.**

**Święto Niepodległości uczczone zostało przez sosnowiecki teatr premierą widowiska Z. Nowakowskiego, granego niemal we wszystkich większych miastach polskich z wielkim powodzeniem. Nowakowski, napisaniem tego widowiska, oddał teatrowi dobrą i złą przysługę. Do tej pory bowiem w święto 11-go listopada nie było naprawdę co grać. „Warszawianka"? Fragmenty „Wesela"? — wszystko to było grubo nadciągane do sytuacji i raczej symbolicznie związane z chwilą odzyskania niepodległości pokrewieństwem tematów. Łatało się więc czym kto mógł i jakoś to szło.**

**Obecnie jest „Gałązka Rozmarynu" Tym jednym utworem została wypełniona poważna luka w repertuarze naszych teatrów. Znalazł się bowiem nareszcie ktoś, kto potrafił prosto, szczerze i bezpośrednio napisać rzecz obrazującą życie jednego plutonu legionowego, jego radości i smutki, jego dni chwały i tragedie w okresie pierwszych dziesięciu miesięcy roku Wielkiej Wojny.**

**Z drugiej strony aż strach pomyśleć, że teraz tak już co roku w każdym mieście będzie grana „Gałązka" i nic się na to nie poradzi. Bo to jest dramat rzeczy dobrych: przewałkuje się je, przenicuje, potem znów wywróci, aż do mdłości i wreszcie ciska się w kąt, do rupieciarni.**

**— Pluton w ogniu i pluton na biwaku. Jego szaleńcza odwaga, pogarda śmierci i beztroski humor obozowy, cięty choć taki — z dobrego serca. Troski i zmartwienia. Życie prawdziwe, z krwi i kości obozowe, bez wybielania, bez pozy i patosu, w który tak łatwo wpaść przy tego rodzaju okazjach.**

**Z drużyny strzeleckiej na czoło wybijali się pp.: Rytowski (Juhas), Vorbrodt (Wilk), Obidowicz (Brzytwa) Erwan (Sas) Lubelski (Iskra) i Stanisławski (Beton) zwłaszcza chwilą swego zgonu. Panu Obidowiczowi przypomniały się dobre czasy Karolka z „Perfumerii". Pani Puchniewska (Ciotka) i p. Bulanka (Pietrek) zbierały w swych epizodach zasłużone oklaski. Prócz nich w króciutkich rólkach wystąpiły jeszcze panie Butkiewiczowa (pani Sławikowska), Kryńska (Zosia) i Veithówna (Panna Mania). P. Bielecki (Kapucyn) zbyt był widocznie zajęty reżyserią, by ze swej roli wydobyć coś więcej niż nam pokazał. P. Sarnowski w podwójnej roli Sławikowski i Feldmarszałek) był — jak zwykle — poprawny.**

**Oprawa dekoracyjna p. Feliksa Krassowskiego w znacznej mierze przyczyniła się do uświetnia widowiska. Poza dekoracją pierwszego obrazu wszystkie efekty przerastały niemal skromne możliwości naszego teatru.**

**Sumując: teatr, mimo usterek wynikłych z trudności z jakimi się boryka, zgotował nam wartościowe widowisko, które na długo pozostanie w pamięci zagłębiowskiej publiczności. Przypuszczać także należy, że nie prędko zejdzie ono z afisza.**

**Przed spektaklem przemówienie wygłosił prezydent miasta Sosnowca p. Józef Kaczkowski.** wim.

# Zmiana etykiet
**PRZEMYSŁOWYCH.**

W Ministerstwie Skarbu kończą się prace, mające na celu ulepszenie etykiet, obowiązujących przy opłatach od mąki i kaszy. Zmiana ta polegać ma na ulepszeniu etykiet i łatwiejszym przystosowaniu ich do praktycznych potrzeb. W tym celu etykiet zostanie nieco zmniejszony, a papier, z jakiego się je wyrabia, będzie trwalszy.

## Drzazgi

### CUDA

**W Święto Niepodległości domy i ulice były udekorowane. Dekorowano także witryny sklepów co dobrze świadczy o dużym wyrobieniu patriotyzmu pp. kupców.**

**Niestety w jednym ze sklepów przy ulicy Warszawskiej w Sosnowcu zrobiono sobie z tego głupią zabawę, przyciągającą przechodniów do wystawy.**

**Oto umieszczony został w oknie obraz, na którym, jeśli się patrzy z przodu — widać orła, z boku — podobiznę Marszałka Piłsudskiego, z drugiego boku P. Prezydenta Mościckigeo.**

**Uważamy, że są to rzeczy zbyt poważne i nienadające się do zabawy. Portret Marszałka, czy Prezydenta nie nadaje się w żadnym razie do ucieszych pomysłów liczących na zainteresowanie się przechodniów wystawą, z której wcale nie zdjęto piętna handlowego.** wim

—x—

## Przy głośniku

**CZY CHCESZ OTRZYMAĆ PRZEPISY SIATKÓWKI?**

Zbliża się zimowy sezon gier sportowych na salach. Podczas lata rozgrywane były mistrzostwa szczypiorniaka i piłki ręcznej dla kobiet, na zimę zostawiono mistrzostwa w koszykówce i siatkówce. Chcąc się przyczynić do podniesienia poziomu i rozwoju siatkówki, gry dostępnej dla wszystkich bez różnicy wieku i płci — Polskie Radio wystąpiło z pożyteczną inicjatywą uruchamiając akcję rozdawania przepisów tej gry.

Szkoły, kluby sportowe i organizacje młodzieży, które zwrócą się do Referatu Sportowego P. R. (ul. Zielna 25) otrzymują egzemplarz — „Przepisy gry w siatkówkę"

**ZRADIOFONIZOWANA OPERA DONIZETTIEGO „DON PASQUALE".**

**Dziś o godz. 17 nadaje Rozgłośnia Krakowska na fali ogólnopolskiej audycję operową, należącą do typu organizowanych w tym sezonie audycyj muzycznych których zadaniem jest podanie radiosłuchaczom wartościowych oper, opracowanych w skrócie dla celów radiofonii. Są to skróty operowe umiejętnie zastosowane, nie umniejszające pod żadnym względem wartości muzycznej danego dzieła. Przeciwnie skrót taki ułatwia szerokim kołom radiosłuchaczy zrozumienie dzieła. Sobotnia audycja przyniesie operę komiczną Donizettiego „Don Pasquale" w radiofonizacji prof. Jachimeckiego. W operze tej spotykamy znane postacie z commedia dell'arte starego zalotnika, wodzonego za nos przez młodą dziewczynę, przyjaciół, którzy fortelami odwodzą go od niestosownego małżeństwa i t. d. Melodyjna muzyka zapewnia operze wielkie powodzenie.**



# Zamek będziński
ZOSTANIE ODBUDOWANY.

W Będzinie odbyło się pod przew. starosty Boxy zebranie w sprawie odnowienia będzińskiego zamku.

Na zebraniu omówiano sprawy finansowe i organizacyjne. Między innymi postanowiono zwrócić się do tow. opieki nad Górą Zamkową, aby posiadane na ten cel fundusze (35 tys. zł.) można było obecnie przeznaczyć na odbudowę zamku będzińskiego.

Kosztorys odbudowy zamku opracowany przed dwoma laty wynosił około 220 tys. zł. Obecnie koszty odbudowy wyniosłyby z górą sto tysięcy zł.

— WYWIADÓWKA W SZKOLE RZEMIEŚNICZO - PRZEMYSŁOWEJ W SOSNOWCU dla uczniów wszystkich klas odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 10 na którą dyrekcja zaprasza rodziców i opiekunów. Wywiadówkę poprzedzi ogólne zebranie rodziców.



# Echa święta Niepodległości
## w Zagłębiu Dąbrowskim

Poniżej podajemy dalsze sprawozdania z obchodu 20 rocznicy odzyskania niepodległości w Zagłębiu.

### W Sosnowcu

W dniu święta Niepodległości po południu odbyła się w lokalu PZZPPi H. Rz. P. w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza nr. 17-a akademia, którą zagaił prezes Międzyzwiązkowej Reprezentacji Pracowników Umysłowych p. Włodzimierz Grunwald, kończąc okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej Polskiej, Pana Prezydenta i Pana Marszałka Śmigłego Rydza, poczem uczestnicy odśpiewali hymn Narodowy.

Z kolei wysłano depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Pana Marszałka Śmigłego Rydza i Pana Prezesa Rady Ministrów Generała Sławoj-Składkowskiego. Wśród obecnych na sali był również poseł na Sejm p. Zygmunt Nowara, który po powitaniu go przez przewodniczącego wygłosił krótkie przemówienie.

Następnie p. Kazimierz Ostrowski wygłosił referat na temat „Konsolidacja niezależnego ruchu pracowniczego", który został nagrodzony hucznymi oklaskami.

W końcu zgłosił p. K. Ostrowski wniosek, aby uczcić XX lecie Niepodległości przez roztoczenie opieki materialnej nad jedną ze szkół wiejskich kresowych, która zostanie wybudowana z funduszów, zebranych z inicjatywy Centralnej Komisji Porozumiewawczej Związków Pracowniczych w Polsce, co zebrani jednomyślnie z apelem zaakceptowali.

W części artystycznej programu akademii wystąpił doskonały chór Związku Zawodowego Pracowników Instytucyj Ubezpieczeń Społecznych pod batutą p. dyr. Solocha, który wykonał szereg pieśni, p. Nina Veithówna, artystka teatru miejskiego w Sosnowcu, — deklamowała wiersze nastrojowe, — ponadto wystąpili p. Stokowacka sopran i p. Woźniczko baryton ze szkoły im. Moniuszki w Sosnowcu.

Uświetnił akademję prof. Hill swą grą na skrzypcach przy akompaniamencie p. Rudzicza.

* * *

Uzupełniając wczorajsze sprawozdanie o uroczystościach święta Niepodległości w Sosnowcu należy nadmienić, że wśród wielu pięknie udekorowanych gmachów państwowych i instytucyj publicznych na specjalne wyróżnienie zasługiwały: pierwszy komisarjat p. p. w Sosnowcu, komenda policji państwowej, gmach Urzędu pocztowego w Będzinie, Gimnazjum Zgromadzenia Kupców w Będzinie.

* * *

Koło młodzieży PCK. przy szkole powszechnej nr. 21 w Sosnowcu złożyło w dniu święta Niepodległości kwiaty na płycie Nieznanego Żołnierza.

### Na Piaskach

Święto 20-lecie Niepodległości obchodzone było na Piaskach w podniosłym nastroju. Uroczystości rozpoczęły się w dniu 10 bm. capstrzykiem. W rocznicę odzyskania Niepodległości odbyło się nabożeństwo, w którym wzięły udział organizacje i stowarzyszenia oraz miejscowe społeczeństwo. Po nabożeństwie uformował się pochód, który przeszedł ulicami Piasków na Plac Wolności, gdzie przemówił p. Stanisław Wolff. Po południu w sali sokolni odbyła się akademia, na której program złożyły się: przemówienie prof. Kamińskiego z Sosnowca, deklamacje i śpiew wykonane przez chór Spół. Koła Oświat., utwory muzyczne wykonane na skrzypcach i pianinie przez pp.: Józefa Serafina i Stefana Żarnecko oraz inscenizacja „Na szlaku Chwały" wykonana przez strzelców i strzelczynie.

### W Olkuszu

Po uroczystym nabożeństwie w kościele paraf., odprawionym przez ks. prał. Mączkę i okolicznościowym kazaniu ks. Łuczyka, odbył się pochód pod pomnik Marszałka Piłsudskiego. Okolicznościowe przemówienie wygłosił adw. Ziółkowski, poczem odbyła się defilada, odebrana przez starostę mgr. Męła i przedstawiciela wojska.

Wieczorem w sali kina „Orzeł" odbyła się akademia, na program której złożyły się: przemówienie dr. Łapińskiego, koncert chóru „Hejnał" pod batutą p. Kardaszewskiego i inscenizacja pieśni legionowych wykonane przez uczenice szkoły powsz. nr. 2 pod dyr. prof. Kołacza.

Wieczorem 10 bm. odbył się capstrzyk.

Miasto udekorowano flagami państwowymi, a niektóre budynki iluminowano.

Przed pomnikiem Marszałka Piłsudskiego zostali udekorowani przez p. starostę Męła srebrnym Krzyżem Zasługi: pp. Stanisław Wroński i Franciszek Czarnecki (Olkusz), oraz brązowym Krzyżem: pp. Stefanja Jaworska, Andrzej Ryczko, Jan Supernak, Zygmunt Gwiazda, Jan Swędział, Franciszek Leeki, Marcin Klich, Edward Juszczyk (Olkusz), Franciszek Biedak, Jan Adamek, Stanisław Barczyk (Ogrodzeniec), Jacek Bendkowski (Kroczyce) i Stanisław Majchrowski (Rabsztyn).

Oprócz tego w Wolbromiu podczas obchodu Święta Niepodległości, zostali udekorowani przez wicestarostę, p. Staśko (w zastępstwie starosty): Srebrnym Krzyżem: Marja Mrozowska (Wolbrom) i Henryk Sadowski (Pilica), oraz brązowym Krzyżem: pp. Jan Tuchowski (Wolbrom) i Franciszek Cyganek (Sułoszowa).

### W Zawierciu

Święto 20-lecie Niepodległości obchodzone było w Zawierciu wg. następującego programu: O godz. 9 rano odbyło się nabożeństwo dla szkół powszechnych. O godz. 9.30 liczne organizacje, Stowarzyszenia, młodzież szkół średnich, hufce PW i WF. i kompania O. N. zebrały się obok Domu Ludowego, skąd przy dźwiękach 2 orkiestr wyruszyły na nabożeństwo. Po nabożeństwie pochód udał się przed płytę nieznanego Żołnierza, gdzie nastąpiło złożenie wieńca, a następnie odbył się akt przekazania miejscowemu Batalionowi Obrony Narodowej 12 rowerów typu wojskowego, zakupionych z dobrowolnych ofiar członków Stowarzyszenia Kupców Polskich w Zawierciu. Aktu wręczenia rowerów dokonał prezes Stowarzyszenia Kupców p. BronisławZawadzki, wygłaszając okolicznościowe przemówienie. Dar kupców przyjął do wódca Baonu ON. kpt. Gayer, który w krótkich żołnierskich słowach złożył podziękowanie ofiarodawcom. Zkolei na ulicy 3 Maja odbyła się defilada. O godzinie 19 w sali Domu Ludowego TAZ odbyła się akademia, na program której złożyło się: przemówienie, śpiew chóralny „Liry", akademia oraz przez uczniów państwowego gimnazjum koedukacyjnego odegrany został V akt „Gałązki rozmarynu".

W dniu święta domy udekorowane były flagami a okna wystawowe portretami prezydenta prof. Mościckiego, Marszałka Piłsudskiego i Marszałka Śmigłego Rydza.

Niektóre gmachy były iluminowane.

### W Kielcach

W przeddzień 20 lecia odzyskania niepodległości ulicami Kielc przeszedł capstrzyk poczem odbyło się szereg akademii w lokalach organizacji oraz akademii szkolnych itp.

W dniu święta o g. 7 odegrano hejnał z wieży katedralnej. Około godz. 10 na Placu Panny Marii zgromadziły się oddziały wojska organizacji sfederowanych i PW., stowarzyszeń społecznych, harcerstwa, młodzieży szkolnej itp. Uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym celebrował ks. biskup dr. Kaczmarek, który wygłosił następnie kazanie transmitowane przez megafon. Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele władz z wojewodą kieleckim dr. Dziadoszem i płk. Dojan-Surówką, poczty sztandarowe, organizacji i stowarzyszeń młodzieży i harcerzy oraz liczne rzesze obywateli.

Po nabożeństwie przed domem WF. i PW. im. Marsz. J. Piłsudskiego odbyła się defilada, którą przyjął dr. Dziadosz i płk. Dojan-Surówka w obecności ks. biskupa Kuczmarka.

Po południu odbyła się akademia Zw. Strzeleckiego w domu WF. i PW., akademia zorganizowana dla żołnierzy przez Polski Biały Krzyż, w kinach zaś odbyły się poranki filmowe dostępne dla szerokich mas obywateli. O g. 20 w sali teatralnej domu WF i PW. odbyła się akademia reprezentacyjna, na której obecny był wojewoda dr. Dziadosz, płk. Dojan- Surówka oraz ks. biskup Kaczmarek. Po akademii odbyła się w salonach reprezentacyjnych WF i PW. wieczornica taneczna.



# Wiadomości bieżące

| | |
|---|---|
| Niedz. 13 Listopad | Dzień: Dydaka<br>Jutro: Serapiona<br>Wschód słońca: 6,52<br>Zachód słońca: 3,49 |

### Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne i dzienne pełnią następujące apteki:
H. Rogowskiego, ul. Małachowskiego 12
C. Truszkowskiego, ul. Piłsudskiego 46

—oOo—

### Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś o godz. 16.30 ciesząca się wielkim powodzeniem świetna komedia Stefana Kiedrzyńskiego pt. „Piorun z jasnego nieba".

Wieczorem o godz. 20.30 wspaniałe widowisko w 5-ciu obrazach Z Nowakowskiego pt. „Gałązka rozmarynu" w reżyserji M. Bieleckiego. Oprawa dekoracyjna F. Krassowskiego. Udział bierze cały zespół oraz szereg osób doangażowanych. Bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 11 do 13 i od 15.

— STARANIEM ZARZĄDU KOŁA KULTURALNO — TOWARZYSKIEGO PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH FIRMY „MODRZEJÓW - HANTKE" odbyła się w dniu 29 ub. m. w salach kasyna Huty „Milowice" zabawa taneczna na rzecz Komitetu Budowy Kościoła paraf. pod wezwaniem św. Andrzeja Boboli w Sosnowcu.

Czysty zysk z tej zabawy w sumie zł. 340.46 przekazano komitetowi za pośrednictwem Banku Związku Spółek Zarobkowych oddział w Sosnowcu.

Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do powodzenia imprezy, zarząd koła składa na tej drodze podziękowanie.

# Napad rabunkowy
## na szosie Zagórze — Dąbrowa

Onegdaj wieczorem dwóch podchmielonych osobników napadło na rodzinę Górańskich z Sosnowca, która jechała wozem do Dąbrowy. Osobnicy, uzbrojeni w kije, wskoczyli na wóz i zażądali od jadących pieniędzy na wódkę.

*Dzielny woźnica Jan Woźniak uderzył jednego z rabusiów pięścią w głowę, zrzucając go na ziemię. Drugiego natomiast napastnika wciągnięto na wóz, ubezwładniono i przewieziono do komisarjatu policji państwowej w Dąbrowie.*

Okazało się, że unieszkodliwionym napastnikiem jest Mieczysław Ziętek, mieszkaniec Zagórza. Ziętka osadzono w więzieniu. Policja wszczęła natychmiastowy pościg i zdołała również ująć towarzysza Ziętka. Ze względu jednak na prowadzone śledztwo, nazwisko drugiego napastnika trzymane jest narazie w tajemnicy.

# Rosną wpływy z opłat od mąki i kaszy

## Wykrycie nadużyć w młynach lubelskich

Jak się dowiadujemy, wpływy, jakie osiągnął skarb państwa z opłat od mąki i kaszy ,wyniosły za wrzesień i październik br. 8.201.168 zł..

**W kołach urzędowych wysokość ta uważana jest za bardzo dobrą.**

Równocześnie jak się dowiadujemy, przedstawia się dobrze spłacalność kredytu, udzielonego młynom na etykiety. W. ciągu dwóch wspomnianych miesięcy kredyt ten wyniósł 2.867724 zł., z czego młyny spłaciły już 1.295.390 zł. pozostało więc jeszcze 1.572.334 zł.

**Jeśli chodzi o poszczególne dzielnice kraju, to wpływy od mąki i kaszy przedstawały się we wrześniu i październiku br. następująco: województwa centralne dały 2.456.653 zł., woj. zachodnie—1.733.254 zł, woj. wschodnie — 1.162.095 zł woj. południowe 930.932 zł.**

Co się tyczy przestępczości, to najsilniejsze jej natężenie dało się ostatnio zauważyć na terenie lubelskiej Izby Skarbowej. Wykryto tam szereg nadużyć, polegających przeważnie na zdejmowaniu plomb i powtórnym używaniu etykiet. Szczególnie poważne nadużycia wykryto w młynach „Błysk" i „Fortuna" gdzie obok przestępstw natury technicznej, stwierdzono również fałszowanie ksiąg, w wyniku czego skarb państwa poniósł dość duże straty.

**Po wykryciu tych nadużyć oddano w ręce prokuratoda właściciela młyna „Błysk", Joska Rachmanna, pracownika tego młyna — Joska Lustigmanna oraz właściciela młyna „Fortuna" — Mendla Wajnberga.**

Pierwszych dwóch osadzono z miejsca w areszcie Na terenie innych Izb Skarbowych nie wykryto dotąd poważniejszych nadużyć. (P.A.A.)

# Kasjer PKP sfałszował bilety kolejowe

## dla żony i dzieci

W sądzie okręg. w Sosnowcu odbyła się druga z rzędu rozprawa przeciwko znanemu z niedawnego procesu o nadużycia na szkodę PKP. Prokopowi Fiodorukowi, skazanemu za kradzież i nadużycia na szkodę kolei na karę więzienia przez trzy lata.

Fiodoruk, stale obecnie zamieszkały w Włocławku, odpowiadał za fałszowanie dla swej żony i dzieci biletów kolejowych w 1936 roku na stanowisku kasjera PKP. w Ząbkowicach.

Sąd skazał Fiodoruka na 10 mies. więz. z pozbawieniem praw na przeciąg czterech lat, żonie zaś jego Leokadii, która za użycie sfałszowanego biltetu wraz z nim zasiadła na ławie oskarżonych, wymierzył 8 mies. więzienia z zawieszeniem wykonania kary.



# Do społeczeństwa Katolickiego

## parafii Wnieb. N.M. Panny w Sosnowcu

W ostatnich czasach wygląd kościoła naszego napawa nas Polaków — Katolików przywiązanych do swej świątyni prawdziwą i słuszną dumą. Z przyjemnością stwierdzamy, że znakomite dzieło Wł. Tetmajera i Uziembły, polichromia znowu po odnowieniu zajaśniały wspaniałą świeżością barw, że w oknach ukazały się piękne witraże, że cmentarz dokoła kościoła został uporządkowany, że wreszcie ile razy jesteśmy w kościele stwierdzamy na każdym kroku rzetelne starania o powiększenie świetności świątyni sosnowieckiej.

Nie można jednak stanąć przed całkowitym ukończeniem zbożnego dzieła. Musimy jeszcze umieścić witraże w tych oknach, które ich są pozbawione oraz odnowić kaplicę M. B. Różańcowej. Musimy też uregulować te wszystkie zobowiązania jakie zostały zaciągnięte na dotychczasowe prace przy odnowieniu świątyni. Na te cele potrzebne są jeszcze dość znaczne fundusze.

W tym celu została postanowiona zbiórka, której początek wyznaczyliśmy od 15 listopada; od tego dnia domy parafian sosnowieckich odwiedzane są przez Księży parafii sosnowieckiej. O kolejności ulic, na których będzie dokonywana zbiórka, parafianie będą zawiadomieni przez prasę.

Jak najgoręcej apelujemy do polskich i katolickich uczuć społeczeństwa sosnowieckiego, aby pomogło nam w dniach zbiórki w wykonaniu wzniosłego zadania i nie szczędziło datków, przeznaczonych na powiększenie Chwały Bożej i na okazanie przez podniesienie świetności naszej świątyni naszego szczerego przywiązania do Kościoła Katolickiego.

**KOMITET.**

* * *

Zbiórka na odnowienie Kościoła W. N. M. Panny w dniu 15.XI odbędzie się od godz. 15 ulica Aleja Mireckiego, środa dnia 16.XI od godz. 15 Domy Dietlowskie przy ulicy 3-go Maja i Wawelu, czwartek, dnia 17.XI od godz. 10.30 rano ul. Pańska, Ostrogórska i Biała, piątek, dnia 18.XI od godz. 10.30 ul. Wiejska, sobota, dnia 19.XI od godz. 10.30 ul. Małachowskiego, 1-go Maja i Domy Schönowskie.



Na zdjęciu—Prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnych Roosevelt w otoczeniu leaderów partii demokratycznej stanu Pensylwania, po wielkim meetingu przedwyborczym, urządzonym przez partię demokratyczną.

# KONCERT

## ROSYJSKIEGO TOW. DOBROCZYNNOŚCI

Rosyjskie Tow. Dobroczynności w Sosnowcu urządza dnia 26 bm. dorocznym zwyczajem koncert w sali „Palais de Danse" ul. Sadowa 3.

W koncercie wezmą udział niezrównana odtwórczyni pieśni rosyjskich i romansów cygańskich p. Olga Kamieńska i znakomity tenor p. Michał Zahejda - Suwicki. Przy akompaniamencie prof. P. Koźlik. Początek o godz. 20.

Bilety są do nabycia u prezesa R. T. D. p. W. Millera, Sosnowiec, ul. Pilsudskiego 4 i w firmie A. Koziołkow i M. Jędryczek.

Koncert ten ze względu na bogaty program zapowiada się doskonale.

——oOo——

# Mściwy złodziej

## SKAZANY NA 6 MIESIĘCY WIĘZIENIA

Przed budynkiem sądu grodzkiego przy ul. Kilińskiego w Sosnowcu dokonano krwawej napaści na przechodnia. Do wychodzącego z budynku sądowego malarza Feliksa Kołomańskiego (Będzin, Paryska 2) doszedł 19 letni Józef Wolnicki (Sosnowiec, Robotnicza 1) i dotkliwie go pobił.

Wolnicki jak się okazało jest zawodowym złodziejem. Powodem jego napaści była zemsta za złożenie przeciwko niemu zeznań w sądzie przez malarza.

*Mściwy złodziej stanął wczoraj przed sądem okręg. w Sosnowcu i skazany został za pobicie na sześć mięs. więzienia.*

——oOo——

# Barbarzyńscy świętokradcy

## ODPOWIEDZĄ PRZED SĄDEM.

Niesłychanej profanacji kapliczki Matki Boskiej dopuściło się dwóch pijanych osobników w kol. „Bory" w powiecie będzińskim. Do prokuratury sądu okręg. w Sosnowcu wpłynęło doniesienie na mieszkańców kol. „Bory" 25 letniego Henryka Mroza i 30 letniego Władysława Owczarka, którzy będąc w stanie pijanym, oderwali od przydrożnego drzewa kapliczkę z wizerunkiem Matki Boskiej, połamali ją i wrzucili do rowu.

Przeciwko barbarzyńskim świętokradcom sporządzony został już akt oskarżenia i w najbliższych dniach odbędzie się przeciwko nim rozprawa.

# RADIO

## PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Niedziela, 13 listopada.

7.15 Pieśń „Najwiętsza Panno" 7.20 Muzyka poranna 8.00 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi 9.15 Transmisja nabożeństwa z Kościoła św. Krzyża ks. ks. Misjonarzy w Warszawie Po nabożeństwie płyty 11.45 Audycja dla dzieci 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Poranek symfoniczny 13.00 Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego 13.05 Przegląd kulturalny 13.15 Muzyka obiadowa 14.40 Wszystkiego po trochu 15.00 Audycja dla wsi 16.30 Utwory skrzypcowe 17.00 Listy żołnierskie 17.15 Płyty 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie 18.10 Chwila Biura Studiów. 19.20 Pogadanka 19.30 Płyty 20.15 Aud. informacyjne 21.20 Muzyka taneczna 21.40 Wesoła audycja 22.20 Muzyka taneczna 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorogiczny 23.05 Wiadomości z Polski (w języku angielskim) 23.15 Patrz program Warszawy

## KATOWICE.

Niedziela, 13 listopada.

6.15 Surmy Śląskie 6.25 Program dziś 6.30 Koncert poranny 7.10 Pogadanka 8.45 Pogadanka 8.55 Płyty 9.05 Pogadanka 10.30 Muzyka z płyt 13.05 Książki o Polsce i jej życiu 14.00 Co słychać na Śląsku 14.50 Popołudnie Śląskiego rolnika 19.30 W niedzielę przy żeleźnioku 20.10 Wiadomości sportowe 23.05 Zakończenie audycji

## PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Poniedziałek 14 listopada.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze 6.35 Gimnastyka 6.50 Płyty 7.00 Dziennik poranny 7.15 Płyty 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa. 110.00 Audycja dla szkół 11.15 Płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Audycja dla kupców i rzemieślników 13.30 Audycja muzyczna dla liceów 14.00 Przerwa 15.00 Słuchowisko dla młodzieży 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik popołudniowy 16.08 Wiadomości gospodarcze 16.20 Kronika naukowa 16.55 Robert Schumann: Trio op. 110 17.05 Wiedza i Książka 17.20 W muzykalnym domu 18.00 Audycja dla wsi 18.30 Audycja strzelecka 19.00 Przemówienie 19.15 Koncert rozrywkowy 20.35 Aud. informacyjne 21.00 Koncert Orkiestry P. R. 22.05 Nowości literackie 22.25 Recital fortepianowy 22.55 Przegląd prasy 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny 23.05 Wiadomości z Polski (w języku francuskim) 23.15 Patrz program W-wy II



## CO ZA CZASY!

Spotykają się dwaj urzędnicy.

— Widział pan już nowe dwudziestozłotówki?

— Jeszcze nie widziałem starych!

# Osławiona piratka chińska

## wpadła w ręce policji japońskiej

Prasa japońska donosi z triumfem o zwycięstwie, które policji japońskiej sprawiło większą może satysfakcję, aniżeli nie jedno z dotychczasowych zwycięstw nad oddziałamimi chińskimi. Zdobycie Kantonu wydało w ręce japońskie osławioną piratkę chińską Ki-Tszun wraz z większością jej bandy. Jej pojawienie się na morzu Żółtym wywoływało zawsze grozę i panikę.

*W ciągu 8 lat straszliwej swej działalności miała ta młoda i piękna Chinka na sumieniu ponad 50 napadów rabunkowych.*

O tym, jak groźną bandytką była Ki-Tszun, można dowiedzieć się choćby z protokułu, spisanego z szwajcarskim dyplomatą naocznym świadkiem

*pełnej grozy sceny obrabowania i mordowania bezbronnych pasażerów*

w czerwcu 1936 r. Strefa, w której znajdował się właśnie statek, była najczęściej terenem działalności korsarki. Wiedzieli o tym pasażerowie, to też w czasie podróży zdradzali wyraźnie zdenerwowanie. Zwłaszcza Chińczycy kręcili się po pokładzie coraz tłumniej, co nie uszło uwagi dyżurujących policjantów i oficerów statku.

Parowiec dopływał już do Hong-Kong.

Nagle wybiegli z kotłowni na pokład liczni dziwacznie uzbrojeni Chińczycy o niesamowitym wyglądzie. Z błyskawiczną szybkością rzucili się oni na pasażerów, w czym pomagała im inna grupa Chińczyków, która spinała się po bokach okrętu z łodzi pirackich, krążących dotychczas niepostrzeżenie dokoła parowca. Napastnicy zagnali przerażone ofiary do palarni i teroryzując je z bronią w ręku, poczęli ograbiać ich z pieniędzy, biżuterii i kosztowniejszych okryć.

W tym otwarły się drzwi palarni. Do wnętrza weszła

*młoda, urodziwa, fantastycznie ubrana kobieta.*

Jej strój był widocznie częścią łupu zdobytego w czasie wypraw łupieskich na statki rozmaitych narodowości, mimo to czarna jej wabna bluza rosyjska, białe spodnie do konnej jazdy, wysokie, lśniące lakierowe buty i olbrzymi czerwony sombrero harmonizowały dziwnie z jej niezwykłą urodą.

Była to właśnie Ki-Tszun. Członkowie jej bandy rozstępują się przed nią posłusznie. Umiała widocznie utrzymać ich w ryzach. Ki-Tszun działa sprawnie i konsekwentnie. Wkrótce leży obok niej na stole stos zegarków, pierścieni, bransoletek, kolczyków itd. *Dwa rewolwery przymocowane do jej rąk złotymi bransoletkami zwisają swobodnie, lecz w razie najmniejszego oporu chwyta je Ki-Tszun, grożąc śmiercią.*

Jakaś pani nie może ściągnąć z palca pierścionka tak szybko, jak sobie tego Ki-Tszun życzy.

*Bez skrupułów odcina bandyta nieszczęśliwej ofierze palec wraz z kosztownym brylantowym pierścieniem.*

Gdy już wszystkie cenniejesze przedmioty znalazły się w posiadaniu bandytki Ki-Tszun rozkazała swoim ludziom skrępować obrabowanych i umieścić ich w łodziach, które wypływają na morze zdane na pastwę losu. Po 10 godzinach błąkania się zostali pasażerowie

*wyratowani przez angielską kanonierkę.*

W Macao spisano z nimi protokuł, który wraz z zeznaniami wspomnianego szwajcarskiego dyplomaty daje dokładny opis napaści rabunkowych Ki-Tszun.

Ojciec jej wyrzucony z armii francuskiej wykolejony narkoman, dostał się po ucieczce z Legii Cudzoziemskiej do Chin, gdzie poślubił dziewczynę z herbaciarni. Córka z tego małżeństwa, wychowana w skrajnej nędzy, przy tym wybitnie zdolna — włada doskonale językiem angielskim, francuskim, rosyjskim, prócz krajowych.

*Ki-Tszun postawiła sobie za cel gromadzenie bogactw drogą zbrodni i przemocy.*

Gdy Japończycy zdobyli Kanton, Ki-Tszun schroniła się ze swoją bandą do jej tylko znanych kryjówek na okolicznych morzach. Lecz wkrótce, coraz bardziej okrążona przez dybiące na nią oddziały i okręty japońskie, zmuszona była rozwiązać swą bandę i

*skryła się w jednej z dzielnic Kantonu.*

Tam raz poznał ją pewien kupiec chiński, ofiara jednej z jej wypraw łupieskich i wydał w ręce Japończyków.

## Z Zawiercia

(z) **ODZNACZENI.** W dniu święta Niepodległości odznaczeni zostali krzyżami zasługi z komendy garnizonu w Zawierciu zastępca komendanta garnizonu kpt. Marian Wojna i sierżanci: Bronisław Czarnojańczyk i Stanisław Stanimierski.

### Dzień oświaty pozaszkolnej
W ZAWIERCIU.

W 22-rocznicę śmierci Henryka Sienkiewicza Polska Macierz Szkolna w Zawierciu organizuje „Dzień oświaty pozaszkolnej", na program którego złożą się: 15 bm. o godz. 8 rano nabożeństwo żałobne w kościele parafialnym za spokój duszy H. Sienkiewicza, 16 bm. o godz. 19-ej w sali Domu Ludowego TAZ. odbędzie się uroczysta akademia przy udziale organizacji młodzieżowych pozaszkolnych.

P. M. S. apeluje do zawiercian o jak najliczniejszy udział w nabożeństwie i akademii.

——oOo——

## Z Olkusza

(o) **OKRĘGOWY KOMITET ROBOTNICZY PPS. NA POW. OLKUSKI** urządza w dniu dzisiejszym dla uczczenia 20-lecia Niepodległości pochód ulicami Olkusza z udziałem członków i sympatyków tej organizacji z Klucz i Chechła. Na rynku w Olkuszu będzie przemawiał b. poseł p. Kwapiński.

Wieczorem w Domu Robotniczym TUR urządza akademię z przemówieniem p. Kwapińskiego i wystawieniem sztuki „Przebudzenie". Przygrywać będzie orkiestra straży fabryki „Olkusz". Również dzisiaj obchód taki odbędzie się w Sławkowie, gdzie przemawiać będzie p. Kowalczyk z Sosnowca.

(o) **KOMENDANT PP. POW. OLKUSKIEGO,** komisarz M. Pohoski, został udekorowany srebrnym Krzyżem Zasługi w dniu święta Niepodległości w Kielcach

(o) **PATRIOTYCZNA UCHWAŁA DZIECI SZKOLNYCH** Podczas akademii dzieci szkolnych szkoły powsz. nr 1 w Olkuszu zapadła uchwała wezwania wszystkich dzieci szkół powszechnych w pow. olkuskim do zbierania składek na kupno karabinu maszynowego dla naszej armii.

Uchwałę tę wraz z odezwą przesłano do p. inspektora szkolnego w Miechowie z prośbą o zezwolenie i poparcie tej akcji.

(o) **EMERYCI NA FON.** Z okazji 20-lecia Niepodległości emeryci zrzeszeni w sekcji emerytów przy Polskim Związku Zaw. Prac. Przem. i Handlowych, oddział w Zawierciu wpłacili na Fundusz Obrony Narodowej sumę zł. 46 gr. 40.

# Sprawozdanie ze zbiórki ofiar
## w tygodniu miłosierdzia w Sosnowcu

Zarząd Stow. pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo parafii WNMP. w Sosnowcu podaje do ogólnej wiadomości wyniki zbiórki tygodnia miłosierdzia, a mianowicie: zbiórka uliczna do puszek w dniach 11—23.10 przyniosła ogołem zł. 615 gr. 65, z listy zbieranej po zakładach przemysłowych i handlowych przez p. Winczakiewicz i p. Kowalową otrzymano od Tow. Kopalń i Zakładów Hutniczych Sosnowieckich 200 zł., p. dyr. St. Gadomski 20 zł., Bank Handlowy 25 zł., Bank Polski 50 zł., p. Garliński (sklep) 10 zł., kopalnia węgla „Dorota" 50 zł., Bank Związku Spółek Zarobkowych 25 zł., Elektrownia Okręgowa 50 zł., p. Zubelewicz 10 zł., firma „Carbomet" 10 zł. Dom Handl. Inż. L. M. Rudowscy 15 zł., fabryka armatur St. Kraupe 50 zł., p. L. Piątkowski 25 zł., Zakłady Modrzejowskie 50 zł., (z tych połowę tj. 25 zł. dla pań Wincentek ze Starego Sielca), kino „Eden" 5 zł. Biuro techniczne F. Maruszewski 10 zł., Two. „Węgloblok" 10 zł., firma Maciejewski i Makowski 10 zł., p. marsz. A. Bogucki 10 zł., Sosnowieckie zakłady graficzne zł. 5. Razem 670 zł.

Z drobnych ofiar na listy zebrano gotówką 568.09 zł. i różnej bielizny, ubrań i bucików używanych w ilości 287 sztuk.

Zarząd Stow. pań miłosierdzia składa serdeczne „Bóg zapłać" wszystkim ofiarodawcom za złożone dary, czy to w gotówce, czy też odzieży, jak również wszystkim paniom i panom pomagającym nam w zbieraniu ofiar.

## Z KRAJU

### B. dygnitarz carski
W BYDGOSKIM PRZYTUŁKU

Do miejskiego domu starców w Bydgoszczy przyjęto b. dygnitarza rosyjskiego Antoniego Leonidowa.

W przedwojennej Rosji Leonidow był m. in. wiceministrem spraw wewnętrznych a następnie konsulem generalnym w Paryżu. Po przewrocie Leonidow zbiegł do Francji, zabierając poważny majątek

Straciwszy wszystkie pieniądze, Leonidow wraz z córką przybył do Polski w nadziei przedostania się do Rosji po spodziewanym upadku bolszewizmu.

Śmierć córki, która utrzymywała starca, zmusiła Leonidowa do szukania schronienia w przytułku

### Tragiczna śmierć ojca
Z RĄK 8 LETNIEGO SYNA

W nowowybudowanej leśniczówce gm. Korycie w pow. białostockim, gajowy Jan Dąbrowski zastrzelony został z karabinu przez swego 8-letniego syna Mariana.

Chłopiec pomagając ojcu przenosić rzeczy do nowego bundynku wziął z kolei nabity karabin służbowy. W pewnej chwili broń wypaliła, zabijając gajowego na miejscu.

### Echa napadu
NA KS. TRZECIAKA

Sąd okr. w Warszawie rozpatrywał sprawę zajścia, jakie miało miejsce po odczycie ks. Trzeciaka

Osk. Furschpan Chaja została uniewinniona, natomiast prokurator zażądał przesłania do prokuratury wyciągu z rozprawy celem wytoczenia jej sprawy o należenie do komunistycznej partii polskiej. Oskarżony Cichocki oraz Stanisław Baran zostali skazani po roku więzienia za pobicie. Inne członkowie bojówki zostali uniewinnieni.

### Katastrofa samochodowa
POD PIOTRKOWEM

Na autostradzie Piotrków — Radomsko furmanka naładowana zbożem — i powożona przez mieszkańca Piotrkowa — Błażeja Krawczyńskiego zderzyła się z samochodem ciężarowym, prowadzonym przez kierowcę Michała Morawca z Radomska

Na skutek katastrofy pomocnik kierowcy został zabity, a wóz i samochód uszkodzone

——:O:——

### Ile wynosi jednorazowa
ODPRAWA INWALIDZKA.

Jednorazowa odprawa inwalidzka wynosi kwotę podstawy wymiaru świadczeń pomnożoną przez zwiększoną o jeden ilość pełnych szóstek miesięcy składkowych (policzalnych). Tak więc w wypadku przybycia w ubezpieczeniu mniej niż 6 miesięcy policzalnych (składkowych), jednorazowa odprawa równa się kwocie podstawy wymiaru świadczeń emerytalnych. Po osiągnięciu w ubezpieczeniu 6 miesięcy składkowych - odprawa wynosi 2-krotną podstawę wymiaru. Po osiągnięciu każdej następnej pełni szóstki miesięcy składkowych odprawa ulega zwiększeniu o kwotę równą podstawie wymiaru. Maksymalna odprawa wynieść wiele może kwotę równą 10-krotnej podstawie wymiaru.

### Przepowiednie astrologiczne
DLA URODZONYCH 13 LISTOPADA

13 listopada obdarzeni są usposobieniem stanowczym i spostrzegawczym, i odważnym, przedsiębiorczym, są przezorni, wstrzemięźliwi i pełni temperamentu, cechuje ich umysł jasny i bystry, nie znoszą zależności oraz władzy, często odczuwają cierpienia nerwowe i bezsenność. W przyszłości będą zwalczać wiele przeciwności z powodu wrogów, dzięki silnej woli umiejętnie opanują takowych, osiągną dobrobyt i powodzenie. Są bardzo przywiązani do rodziny i bliskich dla siebie przyjaciół, chętnie poświęcają się dla dobra ogółu i lubią pomagać potrzebującym lecz wzajemności i uznania od nich nie mogą się spodziewać. Życie ich w latach starszych będzie o wiele szczęśliwsze i dostatnio zabezpieczone. 2314

——:::——



— Co ty tam robisz?

— Poprzysiągłem, że nie wezmę więcej wódki do ust!

——:000:——

## SPORT

### Mecz piłkarski
W BĘDZINIE.

**Dziś na boisku Sarmacji w Będzinie** o godz. 11 rano odbędzie się mecz piłkarski między zespołami Elektrowni i Kablowni.

Dochód z meczu przeznaczony jest na LOPP.

### Najlepszy tenisista świata
PRZESZEDŁ NA ZAWODOWSTWO.

Najlepszy tenisista świata Donald Budge podpisał ostatecznie kontrakt z menażerem Fredem Hartisem. W kontrakcie zobowiązuje się Budge do wzięcia udziału w pięciomiesięcznym tournee, w czasie którego rozegra 50 spotkań z Vinesem.

Za tournee to otrzyma Budge 75000 dolarów, poza tym ma zapewniony udział w dochodzie w pewnym procencie, jeżeli procent ten przekroczy zagwarantowaną sumę 75.000 dolarów. Bezpośrednio po podpisaniu kontraktu Budge otrzymał 25.000 dolarów, dalsze 25000 dostanie w dniu 1 marca 1939. Reszta wypłacona zostanie po zakończeniu tournee. Pierwsze spotkanie Budge — Vines odbędzie się 3 stycznia w Madison Square Garden w N. Jorku.

Po stracie Budgea Ameryka spodziewa się, że nie zdoła długo utrzymać pucharu Davisa w swym posiadaniu. W Australii, w krajach europejskich, jak Jugosławia i Niemcy powstają talenty, z którymi Ameryka bez Budgea tak łatwo jak ostatnio nie zwycięży.

WSZELKIE WYROBY CUKIERNICZE są najlepsze

**Ciastkarni „ROMA"**

SOSNOWIEC ORLA róg Dzikiej tel. 62.521.

**KINO „EDEN"**

DZIŚ:

Wielka kreacja fascynującej MARGARET SULLAVAN w filmie

**Listy z pola bitwy**

z współudziałem Jamesa Stewarta

Nad program dodatek kolorowy p. t. „GWIAZDKA" oraz tygodniki P.A.T

Początek I seansu o g. 17.30, w nie dzielę o godz. 15.30.

## DROBNE OGŁOSZENIA

### NAUKA I WYCHOWANIE

**PRZYJMUJĘ** zapisy na kursy kroju, szycia, modelowania i bieliźniarstwa i będą otwarte w Strzemieszycach w Związku Strzeleckim i w Dąbrowie Górniczej w Związku Legionistów Polskich na ulicy Sienkiewicza 10 pod kierownictwem kierowniczki szkoły kroju, szycia, modelowania Natalii Stypułkowskiej w Sosnowcu, Piłsudskiego 14, telefon 62.498.

**STARANIEM** sekcji kulturalno - oświatowej koła ZZK. w Strzemieszycach zostanie otworzony kurs kroju, szycia, modelowania pod kierownictwem M. Nowakówny, mistrzyni cechowej. Zapisy przyjmuje Związek kolejowy Z. Z. K. od 7 listopada do 15-go codziennie od godziny 14—18. Dla rodzin członków Związku Z. Z. K. specjalne ulgi.

**KONCESJONOWANE** kursy kroju, szycia, modelowania Florentyny Stypułkowskiej. Przyjmują zapisy. Sosnowiec, Piłsudskiego 30. — Kończącym świadectwa prawne.

**KONCESJONOWANE** kursy kroju, szycia, modelowania M. Nowakówny, Sosnowiec, Małachowskiego 5-a. Nauka najnowszego systemu.

**NAUCZYCIELKA** dyplomowana udziela lekcji języka francuskiego i niemieckiego szybką i skuteczną metodą. Sobieskiego 64. Willa.

### POSADY I PRACE

**POTRZEBNY** stolarz polerownik. Sosnowiec, Mościckiego 12. Maj.

**POTRZEBNY** chłopiec do konia. Sosnowiec, Żórawia 6. Wojtkowiak.

**CZELADNIK** stolarski poszukuje pracy od zaraz. Oferty pod „Stolarz" do administracji Expresu.

**POTRZEBNA** zaraz dobra służąca. Wiadomość Grodziec, Limanowskiego 60, sklep.

**POTRZEBNA** zdolna fryzjerka od zaraz lub 1-go grudnia na stałe. Sosnowiec, ul. Dęblińska. Drygalak.

**POTRZEBNY** chłopiec na praktykę do warsztatu rzeźniczo - wędliniarskiego. — Dąbrowa Górn., 3-go Maja 15.

**MŁODEJ** pracowitej zaofiaruję lekką pracę domową zgłoszenia Krzepkowski Piaski, Kościuszki 1

### LOKALE

**POKÓJ** umeblowany z wygodami zaraz do wynajęcia. Moniuszki 14 gospodarz.

**POKÓJ** dla pojedyńczej osoby do wynajęcia. Sobieskiego 25.

### KUPNO I SPRZEDAŻ

**DRZEWKA** i krzewy owocowe i ozdobne duży wybór, poleca znana firma ogrodnicza S. Jastrzębski S-cy w Częstochowie, Aleja Nr. 22.

**KUPIĘ** używaną maszynę do pisania. Zgłoszenia Strzemieszyce tel 38.

**SPRZEDAM** sklepik spożywczy z mieszkaniem w śródmieściu Sosnowca tanio.— Wiadomość „Expres Zagłębia".

**SKLEP** spożywczy zaprowadzony w centrum Dąbrowy do sprzedania od zaraz.— Wiadomość w administracji.

**MEBLE**

na raty gotowe i zamówienia sypialnie stołowe, gabinety, kombinowane szafy, saloniki i kuchnie

**otomany**

nowoczesne tapczany, fotele, kozetki materace, siatki, wszelkie przeróbki wykonanie solidne gwarantowane, ceny niskie J. TOMCZYK, Sosnowiec, ul. 1-go Maja 14 Tel. 63-105. Przyjmuje pożyczki i obligacje państwowe. Firma egzystuje od 1310 roku.

**SPRZEDAM** domek nowy murowany z placem 3.000 zł. w Psarach obok Sarnowa, Godzwan Andrzej.

**SPRZEDAM** tanio limuzynę Polski Fiat 508. Moniuszki 22, gospodarz.

**Drzewo opałowe**

poleca Tartak w Sosnowcu, Dziewicza 18 telefon 626-15.

**MOTOROWER** lub motocykl 350 cm nowy okazyjnie kupię Krzepkowski Piaski, Kościuszki 1

**SPRZEDAM** jazz-band lub zamienię na rower Sadowski, Grodziec Narutowicza 158.

**LINOLEUM**

ceraty, chodnik, wycieraczki, szczotki, pędzle, meble koszykowe, łóżka polowe i art. gospodarstwa domowego poleca:

**Lucjan Stybliński**

SOSNOWIEC, 3 Maja 30, tel. 61.780. Ceny niskie.

**Trociny**

poleca Tartak w Sosnowcu, Dziewicza 18 telefon 626-15.

***MEBLE***

szafy, łóżka, kredensy pokojowe, biurka, gabinety, stoły rozsuwane, tamże przyjmuje wszelkie zamówienia, wchodzące w zakres stolarstwa. Sosnowiec, Mościckiego 12. Maj.

**SPRZEDAM** 6 morg pola w Kozłowie koło Miechowa. Wiadomość w miejscu lub Sosnowiec ul. Wielka 32, telefon 62434

**TAPCZANY,** kozetki, materace, otomany łóżka polowe. 3-go Maja 11. Tapicer.

**WIELKA OKAZJA!** Fortepian koncertowy bardzo króciutki, prawie nowy światowej marki „Ibach" tanio do sprzedania Sosnowiec, Dęblińska 13 m. 6.

**MEBLE**

sypialnie, jadalnie, gabinety, kuchnie oraz meble pojedyńcze, otomany, kozetki, tapczany za gotówkę i na raty. Sosnowiec, Nowopogońska 19. Telef. 63056.

**MASZYNĘ** gabinetową, patefon, łóżka niklowe sprzedam. Sosnowiec, Floriańska 11 m. 41.

**SPRZEDAM** okazyjnie urządzenie sklepowe. Wiadomość Orla róg Nowopogońskiej kiosk Wrońskiego.

### ZGUBIONE DOKUMENTY

**UNIEWAŻNIAM** zagunioną kartę rzemieślniczą wydaną 10.10 1934 Nr. 4657 przez Starostwo Będzińskie. — Lustiger Zajnwel.

**MOSZEK MORDKA WILHELM** zgubił dowód osobisty wydany przez mag. Będzina, który unieważnia.

**STEFAN MROZIŃSKI** zgubił książkę Chrześcijańskiej Kasy Oszczędności Nr. 313. Strzemieszyce.

### RÓŻNE

**BIURO** pisania podań Strzemieszyce, Piłsudskiego 25 pisze podania do wszystkich władz administracyjnych.

**BROWNING** Nr. 407-143 zgubiony dn. 29 października proszę zwrócić za wynagrodzeniem 30 zł. Tadeusz Kozik Sosnowiec Modrzejowska 5.

**FOTOGRAFIE**

JUBILEUSZOWE

od 3.50 — 6 sztuk. Grupy rodzinne od 6 zł. 6 sztuk. Dodatki do droższych zdjęć

DARMO

Korzystajcie z okazji.

KRÓTKI CZAS.

Fotogr. Art. S. Mieszkowskiej, Sosnowiec Piłsudskiego 20.

**ZA** długi męża mego Eugeniusza Rychtera nie odpowiadam i płacić nie będę. Teodozja Rychter, ul. Zielona 17.

**Zakład pieczątkarski**

**Lucjan Stybliński**

Sosnowiec, ul. 3 Maja 30, tel. 61.780

wykonuje — pieczątki, szyldy emaliowane itp.

**Podajemy do wiadomości P.T. Kupcom**

***że finansujemy wykonanie reklam neonowych.***

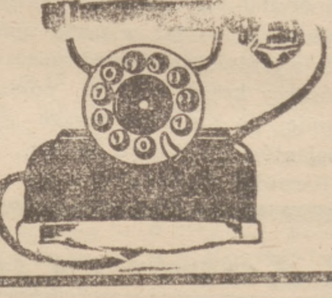
Spłaty w 10 ratach miesięcznych.

Po projekty i kosztorysy zwracać się należy do Wydziału Propagandy tel. 6 11 54.

w ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM S.A.
ELEKTROWNIA OKRĘGOWA

Wyciąć i Przechować!

**TELEFON ZAŁATWI każde Twe życzenie**



**Zakład rzeźbiarsko kamieniarski i betoniarski**

***J. Wójcik***

SOSNOWIEC, UL. DZIEWICZA 12 (obok przystanku tramwajowego)

Przyjmuje zamówienia: na stopnie, posadzki, dreny, płyty chodnikowe oraz na wszelkie roboty wchodzące w powyższy zakres.

Pomniki zamawiać można na spłaty. Przy cenie gotówkowej 15 proc. rabatu.

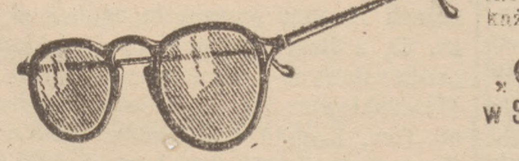
Ceny przystępne. Murowanie grobów Ceny przystępne.

**Żyrandole, lampy,** nowoczesnych modeli, w dużym wyborze poleca

**„KA-ZET-LAMP"**

SOSNOWIEC, TARGOWA 12, I piętro, front. 62888

WZROK — to największy skarb człowieka darowany mu od Boga. Kto chce go zachować — ten używa okulary wykonane i zakupione u fachowca, gwarancję fachowego wykanania okularów ma każdy zakupujący je w firmie optycznej



„OKULARIUM"
w Sosnowcu vis a vis dworca 61.248

albowiem prowadzona ona jest przez dyplomowanego fachowca optyka i posiada największy wybór szkieł i opraw. Zakład wyposażony jest w najnowocześniejsze maszyny do szlifowania szkieł optycznych.

**Ogłoszenia** w „EXPRESIE ZAGŁĘBIA" dają niezawodny skutek. 61497

Ogłoszenia przyjmuje administracja

**KINO „ZAGŁĘBIE"**

DZIŚ DZIŚ!

***ZARAH LEANDER***

olśni grą, zachwyci urodą, oczaruje śpiewem w najlepszym swoim filmie

**LA HABANERA**

Początek 3.30.

**Kino „PATRIA"**

Polski film — wg. głośnej powieści MARII UKNIEWSKIEJ

**„STRACHY"**

tragiczna miłość girlsy...

W rol. gł. EUG. BODO, JADZIA ANDRZEJEWSKA, M. ĆWIKLIŃSKA, J. WĘGRZYN, H. KARNOWSKI, I WOSZCZEROWICZ.

POCZĄTEK O GODZ. 15.30.

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment" w Warszawie, S. A.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. Redaktor odpow.: Tadeusz Lipski.

# WIĘZIENIE BEZ KRAT
## znajduje się oczywiście w Szwecji

Jeden tylko więzień w ciągu 18 lat uciekł z więzienia Singeshult w Szwecji, mimo iż więzienie to nie posiada murów ochronnych ani krat. Zakład karny Singeshult jest jedyną w swoim rodzaju instytucją. Brak najmniejszego ogrodzenia dokoła więzienia stwarza niebylejaką pokusę dla więźniów. To też gdy w roku 1920 założono kolonię karną Singeshult wiele osób nie wierzyło w możliwość istnienia tego rodzaju więzienia.

Na ogół przestępcy w Szwecji bywają często zatrudniani przy robotach publicznych poza murami więziennymi, jednak zawsze podlegają oni ścisłej kontroli. W. Singeshult więźniowie mogą poruszać się swobodnie na obszarze całej kolonii. W celu zademonstrowania, iż zarząd zakładu ufa całkowicie swym wychowańcom, wymaga się tylko od nowoprzybyłych słowa honoru, iż nie przedsięwezmą żadnych prób ucieczki. Ten mur moralny okazał się bardzo trwały, gdyż na 600 przestępców dotąd uciekł tylko jeden, który był nałogowym włóczęgą.

Do zakadu Singeshult kierowani są ludzie, którzy popełnili przestępstwo po raz pierwszy, więźniowie ci muszą ponad to przebyć 6-miesięczny okres próbny w zwykłym więzieniu i odznaczyć się dobrym zachowaniem się. Po tym czasie przestępcy kierowani są do Singeshult, przy czym w razie dalszego dobrego sprawowania się kara może być zmniejszona względnie też mogą uzyskać darowanie kary.

Tą linię postępowania stosuje się wobec wszystkich wychowańców Singeshult i jak dotąd z doskonałymi rezultatami. Więźniowie zresztą podlegają pewnej kontroli, lecz policjanci zatrudnienie w tym zakładzie występują raczej w charakterze kontrolerów niż strażników. Pensjonariusze nie mogą jednak opuścić zakładu i w nocy nad drzwiami stale pali się światło. Jednakże okna nie posiadają krat i jedynie dane słowo honoru powstrzymuje od ucieczki w okoliczne lasy.

Mieszkańcy więzienia Singeshult spędzają czas podobnie jak członkowie rodzin rolniczych. Wieczorami czytają, słuchają radia lub piszą listy. Poza tym zajmują się gorliwie sportem, szczególnie piłka nożna cieszy się dużą popularnością wśród młodszych więźniów. Od założenia tej oryginalnej instytucji na terenie zakładu powstało już wiele nowych domów zbudowanych przez więźniów. Wszystkie nowe budynki pomalowano na miły, różowy kolor. Obszar kolonii zwiększył się z 10 do 180 akrów.



# Szczep prześladowany
## przez fortunę

Najciężej przez fortunę doświadczony jest szczep Siouxów. Około 1800 r. na terenach, zamieszkałych przez Siouxów, koloniści hiszpańscy odkryli bogate pokłady srebra. W największej tajemnicy przed Indianami przystąpiono do eksploatacji pokładów. Indianie jednak zwiedzieli się o skarbach i, wymordowawszy kolonistów hiszpańskich, zaczęli je eksploatować na własną rękę. Niedługo jednak trwało ich szczęście.

Było to w tym czasie, gdy, według obowiązujących ustaw, wszystkie bogactwa naturalne należeć mogą tylko do rasy białej. Bogato obdarowanych przez fortunę Siouxów przeniesiono w pustynie prawie okolice Missouri. I tu nie minęło ich nieszczęście. W rok po osiedleniu się i Souxowie odkryli na nowych obszarach pokłady złota, które znów na mocy obowiązującego prawa przeszła na własność białych.

Nieszczęsnych Siouxów, ściganych przez fortunę, przeniesiono do Oklohama. Nie opuściła fortuna swych wybrańców. Wkrótce Oklohama stała się sławnym na cały świat centrum naftowym. Było to już pod koniec XIX wieku. Dawne ustawy wydziedziczające czerwonoskórych zostały zniesione. Niedobitki Siouxów mogły teraz sprzedawać tereny naftowe, nabywać akcje, prowadzić interesy Ostatni Mohikanie tego szczepu stali się w krótkim czasie bogaczami i uczestnikami życzy cywilizacji.

## Oryginalna trzynastka
### TEATRU REWIOWEGO W PARYŻU

Panowie Derval i Hermitte, dyrektorzy słynnego na cały świat teatru rewiowego „Folies-Bergere" w Paryżu, uważają że szczęście i powodzenie zawdzięczają temu, iż od lat 20 wszystkie tytuły wszystkich wystawionych przez nich widowisk mały... 13 liter.

Od lat 20-tu dyrekcja trzyma się tej zasady. To też dyrektorzy mieli wielkie zmartwienie, kiedy jedno z pism paryskich wydrukowało omyłkowo tytuł nowej rewii „Follies en fleurs, który posiada 14 liter! A tytuł oryginalny brzmi „Folies en fleur", tj przepisowych 13 liter!

## Droga urzędowa

Gdy urządzono światowy konkurs na najdłuższe urzędowe załatwienie sprawy, z pewnością rekord należałby do Czechów.

**Dnia 4 grudnia 1928 roku spłonął w Kreibnitz dom drewniany, należący do** pewnej niezbyt zamożnej rodziny. Jeszcze w grudniu tego samego roku rozpoczęli pogorzelcy starania o zwolnienie nowoprojektowanego budynku od wszelkich podatków.

Dom został wybudowany i zamieszkany przez właścicieli.

W tych dniach, to znaczy po prawie 9 latach otrzymali zainteresowani pismo urzędowe. Nareszcie pomyśleli, nadeszło upragnione zwolnienie od świadczeń. — Niestety... Urzędowy dokument zawiera żądanie dostarczenia do złożonego w 1928 roku podania opisu położenia topograficznego projektowanego domu oraz planu, według którego miał być zbudowany obiekt.

Czyż nie jest to rekord długości urzędowania?





# Zdrada małżeńska
## w dżunglii

Nawet w niecywilizowanych zakamarkach Afryki nastąpiła w ustosunkowaniu się do problemu małżeńskiego, jak świadczy o tem murzyńska tragedia miłosna, opowiedziana przez korespondenta ‚Daily Express". Mianowicie przed angielskim pomocnikiem dystryktu zjawił się, płacząc rzewnie, król szczepu Bamagwato, Tszekedi Kama, w otoczeniu swojej świty, i opowiedział o swojej małżeńskiej tragedii. Królowa Mamangwato, piękna Bagakametse, o której pieśniarze królewscy śpiewali, że jest „milsza i piękniejsza od zorzy porannej nad stepem afrykańskim, postarała się u znachora o ziele miłosne, aby pozyskać serce obcego mężczyzny. Król był w podróży, aby przeliczyć stada bydła, przeznaczone do opodatkowania, gdy do chaty królewskiej wszedł kochanek królowej.

Jeszcze przed kilkudziesięciu laty rzucali wojownicy szczepu Hamangwato niewierne żony lwom na pożarcie lub zabijali je i wrzucali do rzeki, zaś oszukany mąż domagał się od teściów zwrotu bydła wpłaconego za żonę.

Dopiero ojciec obecnego króla, król Kama przyjął chrześcijaństwo i zobowiązał się do przestrzegania ustaw angielskich. Wobec tego syn jego stanął przed komisarzem angielskim i domagał się udzielania mu rozwodu. — Kochałem królowę z całego serca. Dla mnie nie musiała starać się o ziele miłosne — opowiadał król Tszekedi ze łzami.

Wobec tego nie pozostawało komisarzowi nic innego, jak udzielić królowi rozwodu wśród łkań i zawodzenia kobiet szczepu Bamangwato. (CPC)





## Car Piotr I. jako... redaktor i wydawca

Charakterystyczną nonatkę zamieszcza jeden z ostatnich numerów „Izwiestij". Dziennik przypomina, że pierwsze czasopismo perjodyczne w języku rosyjskim zaczęło ukazywać się w styczniu 1703 r. Organizatorem tej gazety i jej wydawcą był car Piotr I. Tytuł gazety brzmiał: „Wiadomości o wojnie i o innych rzeczach, o których warto wiedzieć i zapamiętać, a które wydarzyły się w państwie moskiewskim i w innych ziemiech".

Gazeta kosztowała dwie kopiejki i była wydawana w nakładzie 2.000 egzemplarzy, początkowo w Moskwie, następnie zaś w Petersburgu. Piotr I czytając gazety holenderskie, fabrykował do swego „żurnała" korespondencje zagraniczne. Gazeta przez dłuższy czas miała charakter oficjalny. Pierwsza gazeta, będąca własnością prywatną, wydawana została w Rosji 1759 roku.

# Kosztowna popularność
## Jak żyją premierzy Anglii

Piastowanie stanowiska ministra w Anglii nie jest bynajmniej tak świetnym interesem jakby się na pozór wydawało. Poza ogromem pracy jaką wykonują wysocy dygnitarze państwowi, mają oni jeszcze ogromne wydatki reprezentacyjne, pochłaniające znaczną część ich wysokich a często nawet je przewyższające.

Premier angielski Neville Chamberlain zalicza się do niezbyt bogatych ludzi, posiadających jednak skromne prywatne dochody. Większą część jego pensji wynoszącej 10 000 fun. szt. (około 300.000 zł.) pochłaniają koszta reprezentacyjne, na osobiste wydatki pozostaje mu zaledwie nieznaczna suma. To też mr. Chamberlain w życiu prywatnym jest skromnym człowiekiem. Posiada tani samochód, czas wolny od zajęć spędza na pracy w ogrodzie, na rybołóstwie i lekturze.

Jego poprzednik Stanley Baldwin posiadał roczny prywatny dochód wynoszący 3.000 fun. szt., prócz dochodów, jakie przynosiły zakłady żelazne i stalowe, których był właścicielem. Kanclerz skarbu sir John Simon zarabiał ciężkie pieniadze, będąc adwokatem. Obecnie zawód pierwotny dawno porzucił, lecz tryb życia prowadzi nadal na bardzo wysokiej stopie. Lord Halifax jest człowiekiem bogatym. Jego ojciec był obywatelem ziemskim i w spadku pozostawił mu olbrzymią fortunę.

Również bogatym jest Hailsham, lord kanclerz. Swój majątek zarobił w czasie wykonywania zawodu prawniczego. Obecnie jako członek rządu otrzymuje 10.000 fun. szt. rocznie. Sir Samuel Hoare, minister spraw wewnętrznych nie jest wprawdzie milionerem, stać go jednak na prowadzenie wystawnego trybu życia mimo skromnej pensyjki 5000 fun. szt. (około 150.000 zł.) na stanowisku ministra.

Mr. Anthony Eden, uchodzący za najbardziej eleganckiego ministra spraw zagranicznych, należy do ludzi mających skromne dochody prywatne.

Do najbogatszych ludzi w gabinecie angielskim należą — minister lotnictwa, lord Swinton, i minister robót publicznych, sir Philip Sasson. Pierwszy z nich jest właścicielem olbrzymich kopalń węgla i uchodzi za nadzwyczaj bystrego kupca, — drugi, odziedziczył w roku 1924 spadek wartości kilku milionów funtów.

Jakże biednym przy tych bogaczach jest lord Delaware, wielki kanclerz tajnej pieczęci, posiadający zaledwie dobrze prosperujący hotel w jednej z miejscowości kuracyjnych w Anglii, z którego dochody czerpie na swe utrzymanie.

# Automaty z gotowymi
## upomnieniami

U podstaw każdej fortuny leży dobry pomysł. Tę maksymę amerykańskiego cenionego businessmana Smitha wypróbował na sobie jego, prawdopodobnie dalszy lub bliższy krewny, John Smith, który wyszedłszy pewnego dnia na miasto, zauważył po drugiej stronie ruchliwej ulicy nowojorskiej swego dłużnika, od trzech miesięcy nie pamiętającego o spłacie należnych rat. Trzeba mu posłać list z upomnieniem, pomyślał John, i dobrze było zrobić to zaraz, za pamięci. Wracać jednak do biura, to kosztowna, jak na warunki amerykańskie, strata czasu. Gdyby tak były automaty z gotowymi listami upominającymi. Pomysł ten stał się początkiem fortuny Johna Smitha. W tydzień po tym zdaniu zjawiły się na ulicach Nowego Jorku zgrabne automaty, z których za wrzuceniem 5-ciu centów można otrzymać gotowy druczek z upomnieniem i kopertę. Wystarczy zaadresować załączoną przy druczku kopertę i wpisać w odpowiednie rubryki treść upomnienia.

Pomysł ten praktycznym Amerykanom tak się podobał, że obecnie nikt nie posługuje się innymi upomnieniami i awizami, jak tylko „automatowymi", zwiększając tym samym fortunę pomysłowego John a Smitha.

# Olbrzymie groty
## na poziomie 1000 m. pod ziemią

Podczas wycieczek turystycznych do Alp na południowy zachód od Wiednia, odkryto przed dłuższym już czasem podziemny chodnik, który prowadzi wgłąb ziemi. Wejście do tego chodnika znajduje się na wysokości 1485 metrów. Alpiniści i badacze zastanawiali się nad tym, w jaki sposób dostać się do głębi, ale wszystkie ich wysiłki nie dawały wyników, ponieważ ściany tego „szybu" pokryte są warstwą żelaza, które jest ustawicznie oblodzone.

Po kilkuletnich pracach teoretycznych i przygotowawczych przedsięwziął przed kilku dniami badacz Bach poszukiwania. Ekspedycja ta, prowadzona przez niego, składała się z najlepszych alpinistów-wspinaczy styryjskich i salzburskich. Przez 36 godzin przy pomocy liny schodzili dzielni turyści krok po kroku w głąb czeluści, aż wreszcie dostali się do groty, położonej 521 metrów pod poziomem morza. Drugi system grot znajdował się na głębokości 964 metrów. Są to najgłębiej położone groty na świecie.

# „Wierna moneta"
## wraca do swego posiadacza

Dzienniki angielskie szeroko rozpisują swoich niezwykłych przygód stała się już się o małej monecie penny, która wskutek sławną. Ma ona tę niezwykłą skłonność, że stale wraca do jednej i tej samej osoby.

Przed 12 laty dostała się ona w ręce pewnej młodej mieszkanki Londynu. Na nowiuteńką wówczas jeszcze monetę błyszczącą pani ta nie zwróciła specjalnej uwagi i wydała ją. Jakie było jej zdziwienie, gdy po kilku dniach penny, znów dostał się w jej ręce. Zaraz po tem młoda kobieta udała się w podróż do Kanady. Na pokład statku wsiadła w jednym z portów leżących na północy Anglii. Tam poczyniła niezbędne zakupy i wydała między innemi również i penny.

Po trzech latach wróciła do Anglii i jeden z pierwszych przedmiotów jaki wpadł jej w ręce, był właśnie szczególny penny. Wszystkie próby, jakie poczyniła, aby wydać tę niezwykłą monetę, okazały się bezskuteczne. Penny bowiem stale do niej wracał.

NA WESOŁĄ NUTĘ.

# Mama i córka

**Miłość macierzyńska nie ma granic. Matka zawsze oddaje dziecku najlepsze kąski. Co lepsze to da dziecku. Co gorsze, to dla siebie Dowody miłości macierzyńskiej spotyka się na każdym kroku.**

**A oto jeszcze jeden taki obrazek.**

**Poczekalnia kina. Siedzi wdowa pani Pyskalska i jej córka, Anielcia.**

**Anielcia jest od paru lat panną na wydaniu. Jej mama też do wzięcia.**

**Obok matki siada młodzieniec o dość miłej powierzchowności.**

**— Jak tu duszno — wzdycha pani Pyskalska.**

**— A tak. — Odzywa się młodzieniec. — Gorąco jak w Wenecji.**

**— Anielcia ożywiła się.**

**— Mamo — szepcze. — On był w Wenecji... Jakiś zamożny człowiek... To coś dla mnie..**

**— Dla ciebie dziecko, dla ciebie — odpowiada szeptem pani Pyskalska i głośno zwraca się do sąsiada.**

**— To pan był w Wenecji? No i jak tam się panu podoba?**

**— Nie nadzwyczajnie. Lepiej było pod Księżycem. Dużo lepiej.**

**— Cooo?... Pan był pod księżycem?**

**— A tak. Przed Wenecją**

**Panie patrzą zdumione.**

**— Mamo! — szepcze Anielcia. — To jakiś wariat... Odsuńmy się.**

**— Po co się zaraz odsuwać? Może to coś dla mnie będzie. Wariata też sobie można wyleczyć... Zobaczę tylko, czy bardzo z nim źle...**

**I pani Pyskalska znów się zwraca do sąsiada**

**— Długo pan był pod księżycem?**

**— Przeszło rok.**

**— A czym pan tam dojechał?**

**— Tramwajem.**

**Panna Anielcia ciągnie matkę za rękaw.**

**— Niech mama da spokój! Zupełny wariat!**

**— Nie szkodzi... Wyleczę go sobie... Podoba mi się nawet..**

**I pani Pyskalska dalej zabiera się do badania.**

**— A kina tam są.**

**— Gdzie?**

**— No pod księżycem?**

**— Młodzieniec spogląda zdziwiony.**

**— Co pani szanowna wygaduje! Gdzie w knajpie kina? „Pod księżycem" to knajpa. Rok tam byłem za kelnera. A teraz jestem w „Wenecji".**

**Panna Anielcia otwiera szeroko usta ze zdumienia.**

**— Mamo! — szepcze. — To nie wariat... To coś dla mnie.. Niech mnie mama puści na swoje miejsce.**

**— Dobrze, dziecko, dobrze — wzdycha ciężko pani Pyskalska, ustępując córce miejsca.**



# Długość jesiennego
## lotu jaskółki

Jak wielkie przestrzenie przebywają ptaki przelotne? Odpowiedzią na to pytanie może być informacja, którą udzielił jeden z misjonarzy włoskiemu pismu.

Dnia 29 grudnia 1937 roku wleciała do domu jednego z tubylców w Bonjo (Belgijskie Kongo) jaskółka, która obleciała izbę dokoła i nie mogła się z niej wydostać. Właściciel domu, murzyn, zabił ją kijem i zaczął oskubywać ją z pierza. — Jakież było jego zdumienie, gdy na nóżce ptaka zauważył pierścień z niezrozumiałymi dla niego znakami. Po zjedzeniu upieczonej jaskółki, murzyn udał się z pierścieniem do misjonarza, który odcyfrował na nim napis: „Stacja ptaków, Helgoland 8 345 578".

Droga, którą przebyła jaskółka z Helgolandu do Belgijskiego Konga wynosi według pobieżnego obliczenia 6.500 do 7.000 kilometrów.

„Za dużo trudu" — pisze dowcipnie pismo włoskie — „aby skończyć jako pieczeń w żołądku murzyna".







# Kurs przeszkolenia położnych
## W SOSNOWCU

Dążąc do jaknajszerszego rozpowszechniania wiadomości o zasadach racjonalnego pielęgnowania i odżywania niemowląt — Oddział Sosnowiecki Polskiego Tow. Higienicznego, który uruchomił i prowadzi 2 stacje Opieki n/Matką i Dzieckiem (trzecia powstanie za kilka dni) oraz 1 Żłobek (drugi uruchomiony zostanie w bież. m-cu) — postanowił zorganizować kurs przeszkolenia położnych z terenu miasta Sosnowca. Organizując kurs przeszkolenia — inicjatorzy wychodzili z założenia, że bardzo często położna jest pierwszą, a niekiedy nawet jedyną informatorką, instruującą matkę o zasadach pielęgnowania i odżywiania niemowląt.

Pragnąc by te informacje oparte były na podstawach zgodnych z nowoczesnymi poglądami medycyny — program kursu przewiduje następujące wykłady: 1) Etyka zawodowa. 2) Prawa i obowiązki położnej w świetle obowiązujących przepisów prawnych. 3) Znaczenie i rola poradni chorób społecznych. 4) Stosunek poszczególnych poradni do innych organizacyj społecznych i leczniczych 5) Wpływ czynników kulturalnych, społecznych, ekonomicznych i urządzeń higienicznych na szerzenie się chorób społecznych i śmiertelność. 6) Choroby społeczne — zwalczanie i zapobieganie: a) gruźlica jako choroba społeczna i jej zwalczanie, b) choroby weneryczne i ich zwalczanie, c) jaglica i jej zwalczanie, d) alkoholizm i narkomania. 7) Rola i zadanie praktyczne eugeniki w walce z chorobami społecznymi. 8) Teoretyczne i praktyczne zagadnienie opieki nad matką i dzieckiem. 9) Zarys ustawodawstwa o opiece społecznej. 10) O pielęgnowaniu niemowląt. 11) Zasady odżywiania niemowląt. 12) Rola pielęgniarki społecznej w walce o podniesienie zdrowia. 13) Najnowsze zdobycze w położnictwie w zastosowaniu do położnych. Oprócz wykładów przewidziane są zajęcia praktyczne w Żłobku, Stacji i Kuchni Mlecznej.

Departament Zdrowia M. O. Społ. wyraził zgodę na zorganizowanie kursu. Miejscowe czynniki zainteresowane w tych poczynaniach T-wa Higienicznego (lekarz powiatowy, Ubezpieczalnia Społeczna) zalecił położnym przesłuchanie kursu. Kierownictwo kursu objął dr. Wł. Witkowski.

Początek wykładów przewidziany jest około 20 listopada b. r. Wykłady odbywać się będą w godzinach wieczorowych. Zapisy przyjmuje: p. Borkowska J. — starsza higienistka P. T. H. w lokalu I Stacji Opieki n/Matką i Dzieckiem przy ul. Chemicznej 12 w godzinach od 8 do 9 min. 30 rano, do dnia 18 listopada rb.